

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Starowiejska 19.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie, 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicę 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 90.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 17 kwietnia 1936 r.

Rok XXX.

## Wojska włoskie zajęły Dessie.

### Jeszcze dziesięć dni marszu i Addis Abeba znajdzie się w rękach zwycięzców.

Warszawa, 16. 4. (PAT.) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł PAT ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dniu 15 bm.:

Zajęcie Dessie, które nastąpiło w dniu dzisiejszym, jest niewątpliwie decydującym momentem, o ile chodzi o dalszy rozwój operacji wojennych. Pod tym względem są zgodne źródła angielskie i włoskie. Zdaniem Reutera, zajęcie Dessie jest prawdopodobnie zapowiedzią zajęcia Addis Abeby, które wkrótce może nastąpić, ponieważ na północ od stolicy niema żadnej armii abisyńskiej, mogącej przeciwstawić się zmotoryzowanym siłom włoskim.

Odległość od Dessie do Addis Abeby, wynosząca około 250 km, wojska włoskie mogłyby przypuszczalnie przebyć w ciągu 10 dni. Droga, łącząca dawną kwaterę Haile Sellasie ze stolicą państwa, jest wprawdzie zniszczona przez liczne transporty abisyńskie, jakie podążały w kierunku frontu północnego, ale jest jeszcze dostępna dla samochodów ciężarowych i samochodów pancernych.

Agencja Reutera podała dzisiaj wiadomość o rzekomych sukcesach armji Haile Sellasie na południowy zachód od jeziora Asziani. W bitwie, którą z kolumną włoską miał stoczyć cesarz abisyński, rozporządzający armją 20-tyśięcną, po stronie włoskiej zginęło rzekomo 2.000 askarów i 400 Włochów. Wiadomość nie znajduje potwierdzenia, a źródła włoskie nazywają ją wytworem fantazji.

Na froncie ogadeńskim armja gen. Nasibu przeciwstawia się ofenzywie wojsk gen. Graziani, która rzekomo już się zaczęła. Według źródeł angielskich, jest mało prawdopodobne, by tej ostatniej armji abisyńskiej udało się oprzeć naporowi tak świetnie wyposażonej armji włoskiej, pomimo brawury wojowników.

Dessie, jak donosi Reuter, było zupełnie opustoszałe, kiedy Włosi zajęli je dzisiaj rano. Ludność zaczęła powracać dopiero po południu. Garnizon abisyński, liczący kilkuset żołnierzy, w chwili zbliżania się sił włoskich wycofał się na południe. Doszło jedynie do lekkiej wymiany strzelów. Wojska włoskie prawie całkowicie otoczyły miasto wczoraj wieczorem, ale weszły do niego dopiero o świcie.

Dessie jest stolicą kraju Uollo Galla, który jest bardzo żyzny, ale tylko częściowo znajduje się pod uprawą zboża i bawełny. Okolice miasta są gęsto zaludnione. Po zajęciu Dessie wojska włoskie mają już za sobą najtrudniejsze odcinki drogi, najeżone największymi trudnościami komunikacyjnymi i aprowizacyjnymi.

Reuter podaje pogłoskę, iż cesarz znajduje się w jednej z jaskiń w okolicy stolicy. Wierny tradycjom swych przodków, cesarz rzekomo nie zamierza błagać o pokój, ufając, iż ewentualna pacyfikacja kraju będzie bardziej kosztowna i trudna dla Włoch, niż jego podbicie.

### Wielka uciecha w Rzymie.

Rzym, 16. 4. (PAT.) Zdobycie Dessie, jakkolwiek oddawna oczekiwane, wywołało w Rzymie olbrzymie wrażenie. Domy udekorowano flagami. Na placu weneckim tłumy publiczności manifestują na cześć armji i Mussoliniego. Opinia publiczna spodziewa się obecnie, że wojska marsz. Badoglio zajmą wkrótce Addis Abebę i że wojna zakończy się za kilka tygodni. Również w sferach giełdowych daje się zauważyć nastroj wybitnego optymizmu. Koła gospodarcze przewidują, że wkrótce przestaną działać sankcje, dzięki czemu nastąpi poważna poprawa w sytuacji ekono-

micznej Włoch, które w ostatnim okresie uczyniły olbrzymi wysiłek w kierunku ograniczenia importu zagranicznego.

### Gwałtowne walki w Ogadenie

London, 16. 4. (PAT.) Reuter donosi z Diredaau, że wedle otrzymanych tam wiadomości na froncie ogadeńskim rozpoczęły się gwałtowne walki. Abisyńczycy twierdzą, że pomimo intensywnego bombardowania lotniczego utrzymują się na dotychczasowych pozycjach.

Paryż, 16. 4. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Diredaau, że w gwałtownej bitwie na froncie ogadeńskim, turecki

gen. Wahib Pasza I naczelny dowódca frontu południowego ras Nasibu osobiście kierują operacjami. Abisyńczycy oświadczają, że lotnictwo włoskie zdradza nadzwyczaj ożywioną działalność.

### Graziani rozpoczął ofensywę

Paryż, 16. 4. (PAT.) Agencja Havasa w depeszy z Rzymu notuje pogłoskę o rozpoczęciu ofensywy przez wojska gen. Graziani. Wiadomość ta dotychczas nie została oficjalnie potwierdzona.

### Przemawiały przez lzy...

London, 16. 4. (PAT.) Reuter donosi z Addis Abeby, że we wczorajszym przemówieniu przez radio cesarzowa abisyńska poświęciła wiele uwagi skutkom użycia przez Włochów gazów trujących. Na kilka godzin przed przemówieniem cesarzowa otrzymała list od negusa z opisem wielkich strat i cierpień, zadanych wojskom abisyńskim. Księżniczka Tshai przemawiała natychmiast po cesarzowej. Obie przemawiały przez lzy...

## Sankcje trzeba utrzymać ale nie można iść zadaleko.

### Anglja by chciała, ale nie chce przeciągnąć struny.

London, 16. 4. (PAT.) Wczorajsza prasa angielska prawie jednomyślnie przemawia za utrzymaniem istniejących sankcyj, gdyby Włochy wojnę kontynuowały. Jednomyślność prasy odzwierciedla oczywiście inspirację oficjalną angielskiego M. S. Z. i najbliższego otoczenia ministra Edena.

Najwierniej inspirację tę odtwarza korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian“, który m. in. snuje następujące refleksje:

„Wielka Brytania obecnie, jak i przedtem, gotowa jest stosować sankcje wobec Włoch w tym samym stopniu, co i inne państwa, nie posuwając się jednak dalej. Niema mowy o akcji od-

osobnionej W. Brytanji przeciwko Włochom. Nie należy pomniejszać znaczenia sankcyj już będących w mocy, ponieważ w dalszym ciągu wywierają one stałą presję na Włochy. Niema mowy o zaniechaniu sankcyj, dopóki trwają działania wojenne.

Sankcje wojskowe i morskie możliwe są i obecnie, podobnie jak były zawsze. Ale możliwość ta jest również daleka obecnie, jak i przedtem. Tylko takie sankcje mogłyby szybko położyć kres wojnie abisyńskiej, ale za cenę prawdopodobnie wojny śródziemnomorskiej, która mogłaby mieć dla całej Europy nieobliczalne skutki. Jest wysoce wątpliwem, czy jedność mocarstw sank-

cyjnych dałaby się utrzymać, naogół sankcje wojskowe i morskie muszą obecnie, jak i przedtem, być uważane raczej za sprawę teoretyczną, niż praktyczną.

W Londynie panuje przekonanie, że Mussolini pragnie rychłego pokoju, już nawet sankcje istniejące czynią pokój dla Włoch pożądanym, wymaga tego zresztą sytuacja europejska. Włochy zdecydowane są ugruntować jak najszybciej swoją pozycję w Abisynji, a to da się przeprowadzić dopiero po podpisaniu pokoju i tylko przy pomocy środków, które będą miały przeważnie charakter administracyjny.

Trudność stanowiska Francji natrafia na pełne zrozumienie w Londynie. Francja w znacznej mierze odgrywa rolę pośrednika między W. Brytanią a Włochami. W Londynie panuje przekonanie, że francuska opinia publiczna jest coraz bardziej przeciwna sankcjom i coraz bardziej sprzyja ścisłej współpracy z Włochami celem współdziałania w obronie porządku w centralnej Europie. Równocześnie w Londynie uważają, że przesadne jest przypuszczenie jakoby Francja musiała wybierać pomiędzy Wielką Brytanią a Włochami. Francja bynajmniej nie usiłuje wybierać między W. Brytanią a Włochami, ale stara się sprowadzić Włochy zpowrotem do frontu Stresy (t. j. do frontu anglo-francusko-włoskiego — red.).

### Jak działają sankcje?

Genewa, 16. 4. (PAT.) Sekretariat Ligi Narodów ogłosił statystykę handlu światowego z Włochami i kolonjami włoskimi. Ogłoszone dane pozwalają zdać sobie sprawę ze skutków dotychczas wprowadzonych sankcyj antywłoskich.

Niżej podane są liczby, dotyczące handlu z Włochami Anglii i Francji w styczniu rb. — a nawiasem podane są dane za grudzień 1934 r. Import z Włoch



Zamieszkali w Rzymie Francuzi w liczbie przeszło tysiąca osób, urządzili pochód demonstracyjny, protestując przeciw sankcjom antywłoskim.

i posiadłości włoskich do W. Brytanji — 70 (1880), do Francji — 159 (1940). Eksport do Włoch i posiadłości włoskich z W. Brytanji — 155 (2084), z Francji — 735 (2324). Liczby wyrażone są w tysiącach dawnych dolarów złotych. (Ale jak wyglądają obroty włoskie z Niemcami i Stanami Zjednoczonymi? — red.).

### Trzy godzinne narady.

Londyn, 16. 4. (PAT). Popołudniowe narady sztabów generalnych Anglii, Francji i Belgji trwały około trzech godzin. Po południu obradowali oddzielnie przedstawiciele armji lądowej w ministerstwie wojny, przedstawiciele marynarki w admiralicji i przedstawiciele lotnictwa w ministerstwie awiacji.

### Komitet 18-tu może się zebrać

Paryż, 16. 4. (PAT). Agencja Havasa donosi z Genewy, że przewodniczący komitetu 18-tu de Vasconcellos przesłał członkom komitetu zawiadomienie, głoszące, że konieczność zwołania komitetu 18-tu w najbliższym czasie nie jest wykluczona i że może on zostać zwołany z bardzo krótkim uprzedzeniem. (Komitet ten nakłada sankcje na Włochy).

### Sesja Rady Ligi Narodów.

Genewa, 16. 4. (PAT). Zwyczajna sesja Rady Ligi Narodów rozpocznie się w Genewie 11-go maja pod przewodnictwem min. Edena.

### Bojkot ze strony monarchistów.

Madryt, 16. 4. (PAT). Monarchiści postanowili zbojkotować wybory elektorów, którzy obracają nowego prezydenta republiki.

### Japonja i Egipt.

Tokio, 16. 4. (PAT). Agencja Domei donosi, że poselstwo egipskie zostanie otwarte w Tokio z dniem 1 czerwca br. Poselstwo japońskie w Kairze będzie zainstalowane we wrześniu.

## Bucharin jedzie do Paryża i Madrytu celem wywołania rewolucji komunistycznej.

Berlin, 16. 4. W związku z krwawymi rozruchami w Madrycie donoszą ze źródeł hiszpańskich, że w drodze do Hiszpanji znajduje się Bucharin, były przewodniczący Kominternu, celem zorganizowania nowej akcji komunistycznej.

Bucharin zamierza zorganizować wspólny front komunistów francuskich i hiszpańskich, celem wywołania rewolucji komunistycznej, nie tylko w Hiszpanji, ale też we Francji.

W tym celu Bucharin w drodze do Hiszpanji zatrzyma się przez krótki czas w Paryżu, aby omówić z komunistami francuskimi taktkę, jaką mają zastosować w bliskich już wyborach we Francji. Do Madrytu przybędzie Bucharin przypuszczalnie w dniu 19 kwietnia.

Paryż, 16. 4. „Le Jour“ podaje wiadomość, rzekomo z najpoważniejszego źródła, że ma przybyć do Paryża były szef Kominternu Bucharin.

Nawiązując do tej informacji, dziennik nie ukrywa zaniepokojenia i obaw, iż

polityka wewnętrzna Francji coraz bardziej podlega wpływom czynników skrajnych.

Przyjazd Bucharina sygnalizowała już Praga i Bazylea. Znajduje on się w rzeczy samej w drodze do Hiszpanji, jednakże zatrzymać się ma w Strasburgu, celem zorganizowania finansów miejscowej organizacji komunistycznej, a następnie wstąpi również do Paryża, gdzie rozmawiać będzie z przywódcami komunistycznymi.

### Nowy następcza szefa sztabu głównego.

Warszawa, 16. 4. (PAT). Gen. bryg. Tadeusz Malinowski otrzymał nominację na stanowisko zastępcy szefa sztabu głównego na miejsce pełniącego czasowo te obowiązki płk. Bardla, odchodzącego na inne stanowisko.

# Lotniczka niemiecka - szpiegiem?

Z Gdańska donosi nasz korespondent:

Nie tak dawno prasa całego świata zajmowała się niezwykle wyczynami znanej niemieckiej lotniczki Elli Beinhorn. Jej powietrzne rajdy wzbudzały powszechny entuzjazm. Od pewnego czasu ucichły wszystkie wieści o Elli Beinhorn, obecnie natomiast krąży coraz uporeczywiej pogłoska, pochodząca z wiarogodnych źródeł, że Elli Beinhorn została

zestrzelona przez lotników niemieckich, jako podejrzana o szpiegostwo.

Poza uzdolnieniami aeronautycznymi słynęła Elli Beinhorn z zamiłowania do fotografii. Zdjęcia na ziemi i z powietrza z jej licznych eskapad miały wielkie walory nie tylko artystyczne, ale i techniczne. Ostatnio władze niemieckie stwierdzić miały, że Elli Beinhorn okazuje specjalne zamiłowanie do zdjęć

wybrzeży Niemiec,

fortyfikacyj wojskowych na wybrzeżu i innych obiektów, do których zasadniczo żaden fotograf nie ma dostępu. Fakt ten skłonił władze wojskowe Rzeszy do śledzenia słynnej lotniczki.

Przed paroma tygodniami Elli Beinhorn zapowiedziała wylot do Sztokholmu. Po drodze samolot lotniczki widziany był nad okolicą Szczecina i Prusami Wschodnimi, przyczem obserwatorowie zauważyli, iż znowu celem tego przelotu było wykonywanie zdjęć. Na mełdunek w tej sprawie, skierowany do stojącego w okolicy pułku lotniczego wzbily się obłoki

samoloty pościgowe w liczbie pięciu i podążyły w ślad za Elli Beinhorn.

W kilkanaście minut po starcie eskadry pościgowej zauważono na horyzoncie niewielki punkt — był to poszukiwany samolot Elli Beinhorn. Szybkie samoloty bojowe pokonały niebawem dzielący je od szpiega dystans. Gdy Elli Beinhorn zauważyła za sobą nie-

mieckie samoloty, myślała pierwotnie, iż chodzi o akt uprzejmości ze strony kolegów wojskowych, lecz chęć okrzyknięcia jej i sklonienia do powrotu zdradziły zamiary pościgu. Działo się to wszystko już na wodach Bałtyku w kierunku na Sztokholm. Elli Beinhorn zrozumiała teraz, że koniec jej bliski. Rzykując wszystko rozwinęła największą szybkość swego samolotu turystycznego i na chwilę mogło się zdawać, że ujdzie swym prześladowcom. Manewr ten się jednak nie udał. Zanim samolot Elli Beinhorn dotarł do wód szwedzkich, rozległ się grzechot karabinów maszynowych i stalowy ptak trafiony śmiertelnie spadł do morza.

Tak zakończyła swą karierę jedna z najdzielniejszych lotniczek niemieckich, będąca, kto wie, może nową Mata-Hari.

Ciekawe jest, kiedy prasa niemiecka ogłosi komunikat „o nieszczęśliwym wypadku Elli Beinhorn“?

## Sojusz 6-ciu państw przeciw Niemcom, Polsce i Węgrom?

Berlin, 16. 4. Pułkownik węgierskiego sztabu gen. w rezerwie Incze wystąpił — według doniesień z Budapesztu — na łamach jednego z tamtejszych dzienników z sensacyjnymi rewelacjami, według których pomiędzy Francją, Małą Ententą i Rosją sowiecką został już zawarty sojusz powietrzny.

Płk. Incze stwierdza, że pokój europejski jest w niebywałym stopniu zagrożony przez francusko-sowiecki so-

jusz wojskowy. Charakter ofenzywny tego sojuszu jest tem bardziej wyraźny, iż w ciągu ub. r. bawiła na terenie Słowacji sowiecka misja wojskowa, badając tamtejsze tereny.

W Czechosłowacji ma zostać zbudowanych 12 dalszych lotnisk wojskowych, mianowicie sześć w pobliżu Pragi, skąd na wypadek wybuchu wojny, samoloty czeskie i sowieckie zaatakowałyby granicę niemiecką i polską, natomiast sześć lotnisk powstać ma na Słowacji, celem zaatakowania Polski i Węgier. Węgry — kończy autor — są niezwykle zaniepokojone tym stanem rzeczy.

### Niemcy podejmują wojnę radiową z Francją.

Warszawa, 16. 4. (Tel. wł.). Francuska stacja radiowa w Strassburgu nadaje audycje w języku niemieckim dla ludności niemieckiej w Alzacji, informując o polityce zagranicznej i wypadkach w Trzeciej Rzeszy.

Wobec tego ministerstwo propagandy w Berlinie postanowiło zaostrzyć kontrolę nad radjem w Niemczech.

Na odbytej naradzie ustalono cały szereg zarządzeń, jakie mają być wydane dla uniemożliwienia odbioru audycji zagranicznych, a zwłaszcza stacji fran-

cuskiej przez radioabonentów w Niemczech.

Postanowiono m. in. zbudować na Zachodzie Niemiec całą sieć przeszkadzających w odbiorze zagranicy stacji radiowych o zakresie działania na 500 do 2.000 m. Minister Goebbels oświadczył, iż francuska propaganda radiowa w języku niemieckim musi być uważana za niebezpieczeństwo dla hitleryzmu. (r)

### Zasadnicze dekryty organizacji rządu i administracji rządowej.

Warszawa, 16. 4. (Tel. wł.). Agencja PID donosi, iż Prezydium Rady Ministrów wydało okólnik w sprawie poczynania organizacyjnych w poszczególnych urzędach centralnych. Ponieważ nowa konstytucja przewiduje wydanie specjalnych dekretów o organizacji rządu i administracji rządowej, wszystkie ministerstwa muszą przedstawić Prezydium Rady Ministrów projekty przepisów, które w przyszłości będą objęte dekretami Pana Prezydenta. (r)

### Wielki proces przeciwko 20 komunistom

Warszawa, 16. 4. (tel. wł.). Przed sądem okręgowym rozpoczął się wielki proces przeciw 26 komunistom, którym przewodził inżynier Pinkus Finder, żyd. Należy zaznaczyć, że znaczna większość oskarżonych należy do wyznania mojżeszowego. Oskarżony Finder kierował agitacją komunistyczną na terenie stolicy. Dość długo on grasował i został aresztowany w związku ze zdemaskowaniem kurjerki komunistycznej W. Peciak. Aresztowano go w momencie, gdy wychodził z zakonspirowanej drukarni przy ul. Żelaznej.

Jak się okazało, główny oskarżony Finder uprawiał agitację nie tylko w Polsce, jeździł bowiem po całej Europie, posługując się fałszywym paszportem. Nie udało mu się we Francji, gdzie został zdemaskowany i skazany na więzienie.

Do rozprawy powołano wielu świadków. (r).

### Aresztowania komunistów w województwie stanisławowskim.

Warszawa, 16. 4. (tel. wł.). W Bolechowie w województwie stanisławowskim aresztowano 6 działaczy komunistycznych. W Kałuszu przeprowadzono szereg rewizyj i aresztowano kilku komunistów, oddając ich do dyspozycji sędziego śledczego. Ogółem ostatnio aresztowano 11 komunistów. (r).

### Śp. prof. Grochmalicki.

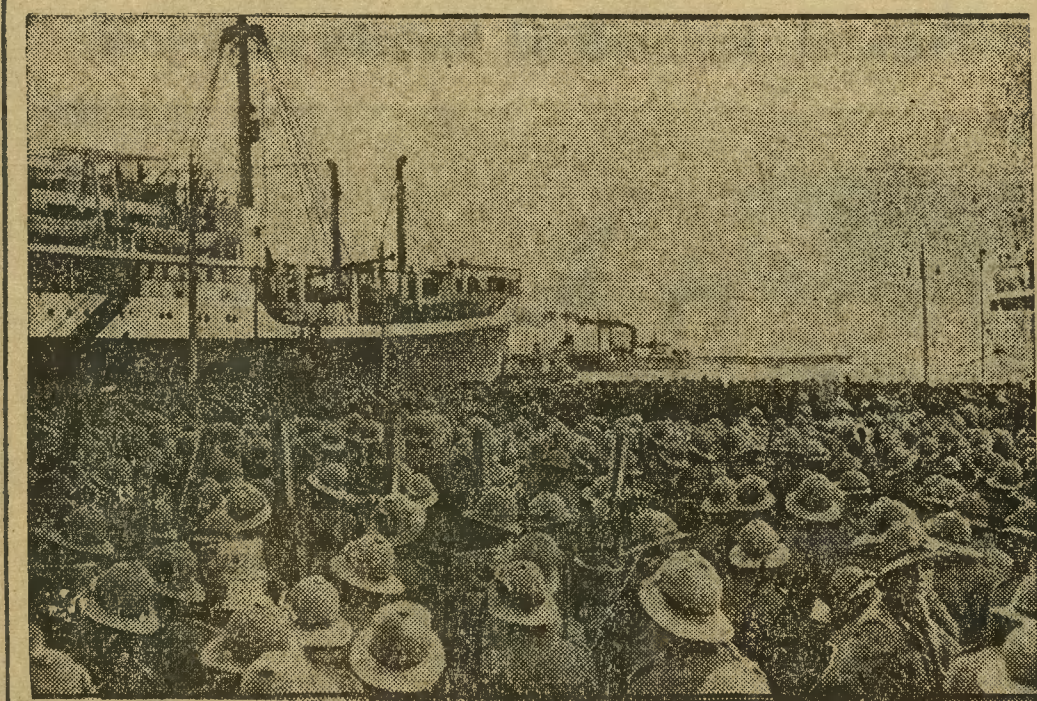
Poznań. Zmarł w szpitalu S. S. Elżbietanki znany uczyony, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, ś. p. dr. Jan Grochmalicki. Zmarły urodził się w 1880 r. w Białowej (pow. rzeszowski). W latach 1926/27/28 był rektorem Uniwersytetu Poznańskiego. Zgon nastąpił nieoczekiwanie wskutek wywiązania się zakażenia krwi po róży, na którą zmarły ostatnio chorował.

### Smutny los górnika.

Katowice, 16. 4. (PAT). Ubiegłej nocy w czasie wydobywania węgla z odkrywką kopalnianej w Welnowcu, uległ zaccadzeniu wydobywającymi się z pod ziemi gazami 21-letni górnik Ernest Wawoczny. Po kilkugodzinnej akcji drużyna ratownicza wydobyla z pod ziemi już tylko zwłoki zaccadzonego robotnika.

W ciągu dnia wydarzyły się dwa inne wypadki górnicze, w których dwaj robotnicy odnieśli ciężkie rany.

### Skuteczne lekarstwo na bezrobocie.



WŁOSI WYSYLAJĄ NOWE ODDZIAŁY DO ABISYNI

Z Neapolu odjechało w tygodniu przedświątecznym 5000 żołnierzy i 1000 robotników do zabranych ziem afrykańskich.

Tam, gdzie ważą się losy zatargu włosko-angielskiego.

# NAD JEZIOREM TSANA.

(Od własnego korespondenta-wysłannika).

Trzy tysiące kilometrów kwadratowych powierzchni, siedemdziesiąt kilometrów długości, sześćdziesiąt — szerokości, głębokość dochodząca miejscami do siedemdziesięciu metrów, — oto wymiary „abisyńskiego morza”, — jeziora Tsana lub Tana.

Z jeziora Tsana wypływa Nil Błękitny, ono zasila wodami olbrzymią rzekę, która,



Czarownik Uitów (jezioro Tsana).

wraz z dopływami, użyźnia Sudan i Egipt. Nil jest dla tych krajów kwestią życia lub śmierci. Szczególnie w Egipcie, gdzie płynie Nil, gdzie jest woda, tam jest życie, zieleni, chleb; gdzie go nie ma, — jest tylko martwa bezludna pustynia. Nil był bogiem dawnego Egiptu i nie można się temu dziwić; przecież on dawał i daje życie temu krajowi.

Jezioro Tsana zasila Nil w wody. Ale Tsana leży na terytorjum abisyńskim, podczas gdy terytorjum, którym pośrednio, przez Nil, daje życiodajną wodę, stanowią domenę anglo-egipską. A zatem, ściśle rzecz biorąc, życie i dobrobyt kilkunastu milionów ludzi zależały od humoru tego lub owego władcy Abisynji. Oczywiście, dziś już tak nie jest, ale przed wiekami istniał król E-

tioppii, Lalibela, który, chcąc zniszczyć mahometński Egipt, zbudował olbrzymią tamę i odciał Nilowi dopływ wody. W Egipcie nastąpił głód i, gdyby nie czysto wewnętrzne sprawy abisyńskie, które zmusiły Lalibela do zarzucenia projektu, nie wiadomo, jak potoczyłyby się dalsze losy Afryki Północnej. Król abisyński Tekla Haimanot pisał przeciw do paszy Egiptu: „Nil posłuszny nam za narzędzie pokarania was. Bóg dał nam władzę nad jego źródłami i jego wylewaniami i my jesteśmy tymi, którzy mogą rozkazać jego wodom, iżby poczyniły wam szkody”.

Że jezioro Tsana jest źródłem Nilu, o tem wiemy stosunkowo niedawno, bo dopiero od stu sześćdziesięciu lat. Ale poszukiwania tych źródeł są równie dawne, jak ludzkość i nic w tem dziwnego, jeśli zważyć, jakie znaczenie miała zawsze ta rzeka dla milionów ludzi. Już Ptolomeusz zajmował się tem zagadnieniem, a medrzec staro-grecki, Diodorus, poświęcił mu całe życie. Kolejno: Aleksander Wielki, Juljusz Cezar, Neron wysyłał ekspedycje, rozkazując im odnalezienie źródeł rzeki. Ale z ekspedycji tych nikt nie powracał i tajemnica pozostawała niewyjaśniona.

Od czasu ostatecznego stwierdzenia, że Nil Błękitny wypływa z jeziora Tsana, mocarstwa europejskie zainteresowały się jeziorem nie na żarty, ale Anglja ubiegła wszystkich innych, zapewniając sobie wpływ decydujący na jezioro. Pilnowała zawsze tych praw zazdrośnie, gdyż od Tsany zależy pośrednio los Egiptu i Sudanu. Aż obecnie — wojska włoskie, w swym marszu

naprzód, doszły do Tsany i w ich rękach znajdować się będą teraz wody, zasilające Nil Błękitny.

Tsana niedarmo nazywana jest abisyńskim morzem. Gdy stajemy nad jeziorem, zastygamy w zachwycie nad tym cudem natury. Rozciąga się oto przed nami masa wód, błękitna, nieruchoma, zalana potokami słońca, bezkresna. Z wielu miejsc nie widać wcale drugiego brzegu, co potęguje jeszcze złudzenie morza, gdzieindziej — niewielkie półwyspy, wysepki i przylądki urozmaicają jednostajność wód. Jezioro otoczone jest bogatą roślinnością, która tworzy tu i owdzie prawdziwą dżunglę popłatanej zieleni, tak gęstą, że trudno się jest przez nią przedrzeć. Kępy wielkich drzew ocieniają miniaturowe wioski nadbrzeżne. Wiatr kołysze gąszczem papirusów.

Trudno Wam dać, Czytelnicy, pojęcie o wielkości i pięknie tego jeziora. Jego ogromnie uwydatnia się w pełni, nawet gdy ma się jezioro przed oczyma; zawsze widać przecież tylko niewielką część wód. Pomóżmy sobie więc porównaniem. Jedno z największych jezior Europy, Bodeńskie, stanowi siódmą część Tsany.

Dla Abisyńczyków jezioro Tsana jest święte. Mieszkają na niem dobre duchy, rozkazujące opiekę nad całym krajem i duchów tych nie wolno płoszyć. Na jeziorze jest kilkadziesiąt wysp, z których zapewne kilkanaście jest zamieszkałych. Są to m. in. wyspy: „Ait Debin”, czyli „Katedra szczurów”, „Feker Asfejd” czyli „Koniec miłości”,



Dziewczyny z nad jeziora Tsana.

„Wof Godjo” — „Gniazdo ptasie”, Galila, Briguida i wreszcie największa — Dek. O pierwszej i ostatniej z tych wysp wiadomo napewno, że, dobrze ukryte w gąszczu drzew, znajdują się na nich kościoły i klasztory. Podobno jeszcze przed kilkudziesięciu laty kościołów takich i klasztorów było na wyspach jeziora mnóstwo, ale podczas najazdu Derwiszów, w drugiej połowie ub. stulecia, większość ich została spalona, księża i zakonnicy — wymordowani, a bezcenne skarby — zagrabione. Pomimo to, słyszy się cuda o skarbach, jakie i dziś jeszcze znajdują się jakoby w pozostałych klasztorach. Pewnego nic na ten temat nie wiemy, gdyż na palcach od jednej ręki policzyć można Europejczyków, którzy, z narażeniem życia, zdolali dostać się na tę lub ową z tych świętych wysp, — a i ci albo mało, co widzieli, albo nie zasługują na wiarę. Może dopiero teraz, gdy Włosi zapanują nad jeziorem, uda się wyrwać jego wodom i wyspom niektóre tajemnice, chociaż i co do tego nie należy żywić wielkich nadziei, gdyż — po pierwsze Włosi bardzo niechętnie wtrącają się do tego rodzaju wewnętrznych spraw abisyńskich, (widziałem to już w Aksumie), po drugie zaś, — jakaż wogóle siła ludzka potrafi wydrzeć temu bezmiarowi wód, tym zatraconym wyspom i tym dziwnym ludziom ich odwieczną tajemnicę?

Jezioro Tsana posiada wybrzeża dość gęsto zaludnione. Mieszka tu w swych charakterystycznych wioskach plemię Uito, zupełnie pierwotne, różniące się pod wieloma względami od innych plemion Abisynji i mówiące swym własnym, odrębnym narzeczem. Zarówno religia ich, jak i pochodzenie nie są wyjaśnione. Oni sami podają się za muzułmanów, ale ci nie przyznają się do nich, ponieważ Uici odzywiają się m. in. mizsem hipopotamiem, zabronionem, jak wiadomo, przez Mahometa. Są wersje, że stanowią oni jakąś sektę chrześcijańską, która, dla nieznanymi bliżej względów, przyznała się do islamu, ale najprawdopodobniej są oni wszyscy, lub prawie wszyscy, poganami. Rasowo należą prawdopodobnie do Galla, choć różnią się od nich znacznie wyglądem, (podobni są raczej do Amharyczyków) i mówią innym narzeczem.

Uici, (lub też jak nazywają ich inaczej: Woici lub Woizici), trudnią się głównie połowem ryb, których w jeziorze jest moc oraz polowaniem na krokodyla i hipopotama. Tych pierwszych są jeszcze obecnie w Tsanie całe roje, drugie — są już rzadsze, gdyż zostały, niestety, silnie wyrzebane. Skórę krokodylową Uici sprzedają handlarzom arabskim i lewentyjskim, którzy, z kolei, wywożą je do krajów Europy i Ameryki, gdzie przekształcają się one niebawem w eleganckie torbki, nesesery i inne drobiazgi toaletowe. Kto wie, ile polskich elegantek nosi, nie mając o tem pojęcia, torbkę z krokodyla — mieszkańca jeziora Tsana! Mięso hipopotama jest najbardziej cenionym przez Uitów przysmakiem i zabicie tego zwierzęcia stanowi wielkie święto dla mieszkańców wiosek, którzy brali udział w polowaniu. Skórę hipopotama używa się w całej Abisynji do wyrobu tarcz, biczów i t. p., a więc i ona również stanowi niezły obiekt handlowy.

Polowanie Uitów na hipopotama jest czemś jedynym w swoim rodzaju i, kto brał w niem udział, nigdy go nie zapomni. Przygotowania do tego święta trwają przez



52)

(Ciąg dalszy.)

Inspektor spojrział na zegarek na swoim przegubie. Czwarta. Dwanaście godzin minęło od chwili odkrycia zbrodni. Czy, wkraczając tu, mógł się spodziewać, że wyjdzie stąd tak, jak to obliczał Downar? Ze wyprowadzi „własnoręcznie” mordercę? A jednak, nie widział nadziei na zmianę sytuacji. Adam uwieczony, jedyny współpracownik, który mógłby podjąć coś z własnej inicjatywy.

Poczuł na sobie przenikliwy, bystry wzrok inżyniera.

— Schowam rewolwer do kieszeni, jak przedtem. Pan pójdzie obok mnie, z prawej strony. Nie odpowie pan na żadne pytania swoich agentów, będziemy spacerowali wolno, jakby nic nie zaszło. Dojdziemy do drzwi, pan rozkaże je otworzyć, wyjdziemy razem. Co dalej, zobaczymy.

— I pan wierzy w swą ucieczkę, Downar?

— Jestem jej pewny. Początkowo miałem zamiar uciec przez wylom po wybuchu, wykorzystując zamieszanie, pożar i...

— I swoje alibi — dokończył Żbik.

— Tak. Teraz jednak zmieniłem plan, bo pan zbyt wcześnie odkrył swoje kar-

ty. Przeliczył się pan, inspektorze, — powtórzył z wyraźnym odcieniem zadowolenia w głosie.

Bernard Żbik stał nieporuszony. Już przestał rozważać możliwości kontraktacji, gdyż w tej chwili nie widział ani jednej z nich. Mógł liczyć tylko na cud — ale w cudy Wielki Psycholog nie wierzył.

— Co oznacza Ozyrys, inżynierze? — zapytał naturalnym głosem, albowiem pogodził się już z sytuacją.

— Powiem panu później, w samochodzie. W tej chwili musimy już iść. Pan jest genialnym detektywem, inspektorze. Nie spodziewałem się tak szybkiego zdemaskowania. I ja się nieco przeliczyłem.

Zapalił nerwowo papierosa.

— Idziemy...

Włożył, jak poprzednio prawą rękę z rewolwerem do kieszeni marynarki i ujął kłamek. W tej samej chwili rozległo się głośnie, stanowcze pukanie do drzwi. Zbrodniarz zbłądł, ale nie wyjął ręki z rewolwerem z kieszeni.

— Co to... — szepnął, a wszystka krew uciekała mu z twarzy.

— Nie wiem — stwierdził inspektor zgodnie z prawdą. Zrozumiał, że zbliża się chwila decydująca. Cud? Czy, zrzą-

dzenie Opatrzności? Dłoń Sprawiedliwości?

Pukanie powtórzyło się i odrzwia uchylili się wolno. Ukazała się w nich roześmiana, jaśniejąca radością twarz tego fircyka, podkomisarza Skurskiego. Nie zwrócił uwagi na Downara, na widok inspektora podszedł bliżej i uśmiechnął się ponownie.

— Nie mogłem wytrzymać, panie naczelniku. Musiałem, już, odrazu, choćby o czwartej nad ranem — mówił szybko i chaotycznie pod wpływem radości. — W sześć godzin! Czy teraz powie pan jeszcze, że ja wstąpiłem do policji jedynie dla tytułu podkomisarza? Mam go!

Inspektor widział prawe ramię bladego Downara i nie chciał ryzykować. Nie mógł jednak milczeć, gdyż i to byłoby ryzyko.

— Kogo macie?

— Tego zaginionego kupca! Wcale nie był zaginiony. Zwykłe bankructwo złośliwe i ordynarny kant ubezpieczeniowy. Zrobił strasznie głupią minę, gdy wygłosiłem formułę i nałożyłem mu bransoletki. Z tem może nawet trochę przeholowałem, przyznaję. Ale jak ja go znalazłem — możnaby to opisać w powieści sensacyjnej! I odrazu przybiegłem tu, aby się pochwalić przed panem inspektorem. Bo ja nie wstąpiłem do policji tylko dla tytułu i zabolalo mnie, gdy pan inspektor to powiedział. Ja...

Uspokoził się wreszcie, kochany smarkacz, i umilkł zażenowany. Inspektor uznał, że trzeba coś uczynić. Albo teraz — albo wcale.

— Jak mnie pan znalazł, — podkomisarzu. Bo przecież...

W tej chwili huknął cichy wystrzał z dłoni Downara. Inspektor rzucił się w bok, lecz to było zbyt późno. Podkomisarz Skurski zorientował się nieprawdopodobnie szybko i skoczył. Padł na ziemię z jękiem, trzymając się za trafione ramię, ale inżynier Downar, morderca, tkwił już w tej sekundzie w kleszczach żelaznego chwytu inspektora Żbika.

Podkomisarz Skurski widział całą scenę. Wciąż leżąc na ziemi uśmiechnął się do kochanego szefa przez skurcz bólu z rany i rzekł przez zęby:

— Bransoletki... w mojej... kieszeni... automatycznie...

I zemdlął, tak że nie usłyszał już donośnego gwizdu Bernarda Żbika, na którego sygnał pierwszy nadszedł Rogalski, a za nim Stefan i inni. Detektyw wskazał na Downara i rozkazał bez gniewu:

— Oto morderca. Trzymajcie go dobrze, chłopcy.

— Jeszcze jak! — panie inspektorze. Samobójstwo policyjnie wzbronione — błysnął oczyma rozradowany Wielgus.

— Trzymaj się wiatru, najdroższy, jako rzekł abisyński kat do swej bogdan-ki, gdy...

XVII.

TYLKO LOGIKA.

— Dawaj!...

— Osiem bitych stron, aż palce bolą. Dziwny człowiek, pogodził się zupełnie ze swoim losem i wyjaśnił cały przebieg czynu. Spodziewałem się wybuchów, wykretów, zwykłej, nędznej maskarady skruchy — a ten nic. Prosto, logicznie, szczegółowo i — co najdziwniejsze — bez przeświadczenia winy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

parę dni, przyczem czarownik danej wioski odprawia swe zaklęcia, mające zapewnić wyprawie powodzenie. W oznaczonym dniu kilka lub kilkanaście „tank” (tanqua — łódź tubylców, długa, bardzo wąska, z liści papyrusowych, powiązanych ljanami), wyjeżdża na polowanie. W jednej z łodzi, zazwyczaj największej, płyną najstarsi, najstarszaccy mieszkańcy wsi i czarownik. Zaczyna się poszukiwanie hipopotama, które czasem trwa kilka godzin, jako że zwierzęta te są już w Tsanie dość rzadkie. Gdy Uici spostrzeżę wreszcie olbrzymią, charakterystyczną plamę na wodzie, będącą grzbietem hipopotama, zaczyna się najtrudniejsza część łowów. Chodzi o to, aby hipopotama zwać jak najbliższej łodzi, tak, iżby można go było dosięgnąć dzidami i strzałami. To jest zadanie czarownika. Gra on jakąś dziwną melodię na instrumencie, podobnym nieco do rogu i śpiewa zaklętą pieśń do zwierzęcia. Płyną nad brzoziem

wód monotonne, senne dźwięki rogu, płyną słowa pieśni... „Gumare!”, śpiewa czarownik. „Mały ojczulku! Zbliź się! Twoje mięso jest takie smaczne! Wybacz nam, ojczulku, ale mięso twoje jest takie tłuste! Chodź, ojczulku, zaspokój nasze pragnienia!” I, czy uwierzycie, zwierzę, jak zahipnotyzowany, zbliża się do łodzi i ginie. Tak silnie działa na niego monotonna, dziwna muzyka. Zresztą, niektórzy europejscy podróżnicy stwierdzili, że taki sam efekt wywiera gwizd zwykłej świstawki.

Część zdobytego mięsa odoszona jest obowiązkowo na święte wyspy do tajemniczych klasztorów i kościołów, drzemiących wśród ogromu wód. Jest to zwyczajowa ofiara. Tak było od wieków, tak jest dzisiaj i tak będzie zapewne długo jeszcze na jeziorze Tsana. — czy Włosi będą nim władać, czy kto inny...

R. F.

## Z Gdyni i wybrzeża.

### REPERTUAR KIN:

**BAJKA:** Największa atrakcja XX wieku Schirley Temple w swym najnowszym filmie p. t. „Złotowłosa Brzdąc”. Bogaty nadprogram.

**CZARODZIEJKA:** Jan Kiepura w najnowszym amerykańskim filmie p. t. „Pieśń miłości”. Nadprogram: Tygodniki i kreskówka.

**LIDO:** Przepiękny film p. t. „Czarne róże”. Najnowsze tygodniki.

**MORSKIE OKO:** Najwięksi komiccy naszych czasów Flip i Flap w swym najnowszym filmie p. t. „Nocny patrol”. Tygodniki.

**NADMORSKIE:** Wspaniała Anny May Wong w filmie „Czo Czin Czau” oraz tygodnik i kreskówka.

### POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.  
Miejskie Zakłady Elektryczne — tel. 29-67.  
Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni, ul. Starowiejska 19.

Gabinet komendanta i kancelaria tel. 20-22.  
Lekarzy domowych wzywać: przed południem do godz. 11, po południu do godz. 18.

Po odbiór statku „Batory” wyjechała do Triestu delegacja tow. Gdynia—Ameryka, linie żeglugowe s. a. W skład delegacji, reprezentującej władze towarzystwa, wchodzi: naczelnik wydziału żeglugowego w Min. P. i H. Tadeusz Ocioszyński i naczelny dyrektor t-wa Gdynia—Ameryka Aleksander R. Leszczyński.

Statek „Pulaski”, który dnia 11 bm. odpłynął z Dakaru (Afryka północna), znajduje się obecnie w drodze do Gdyni, gdzie spodziewany jest dnia 19 bm. Statek wiezie 66 pasażerów i 1400 tonn ładunku.

„Pilsudski” odjechał z pełnym kompletem pasażerów amerykańskich na drugą wycieczkę do Kuby i Jamajki.

Nowa linia regularna. Firma Bergenske Baltic Transports zgłosiła do Urzędu Morskiego nową linię okrętową, utrzymującą regularną komunikację między następującymi portami: Gdynia—Gdańsk—Stockholm—Vestervik—Oskarhamn. Na linii tej kursować będzie statek „Ingeborg” w odstępach 14-dniowych. Pierwsze zawinięcie statku do Gdyni przewidziane jest dnia 18 bm.

**Mistrzostwa bokserskie.** W dniu 18 i 19 kwietnia br. odbędą się długo przez sympatyków boks oczekiwanym mistrzostwa bokserskie miasta Gdyni, organizowane przez komisję przedstawicieli klubów. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie a szczególnie zainteresowaniem cieszyć się będą walki w waga piórkowej, półśredniej i średniej. Mistrzostwa będą rozegrane w Hali Wystawowej (ul. Rybacka), początek zawodów w sobotę, godz. 19. Na czołgo zgłoszonych zawodników wybija się nazwiska: Schöna, Lubieckiego, Monki ze Strzelca, Michalaka i Glińskiego z Bałtyku, Kokocińskiego, Jarry i Witolda z YMCI. Ogólna ilość zgłoszonych około 40 zawodników.

## Kalejdoskop wypadków gdyńskich

Święta na wesoło. Zaczęło się już od tradycyjnej „rybki”. W domu sprzątanie, pieczenie, gotowanie. Panie domu wyjątkowo chętnie wdziały w tym okresie nieobecność zawadzających mężów. Dokąd więc mieli się ci „wysiedleńcy” udać? W barze czy kawiarni spotkali się mężowie i nie mężowie, by oblać rybkę lub zalać robaka. Obławianie i zalewanie przeciągnęło się dłużej, parę godzin snu i znów „dla otrzeźwienia na jednego”. Nadeszły święta — grągnięcie jeszcze bardziej wzrosło, no a że wiele można „raz do roku koło Wielkiej Nocy”, przeto co słabsza głowa nie wytrzymała i fantazja poniosła najpokojniejszych normalnie obywateli. Skutek był jednak dla wielu smutny. Szesnastu „wesolików” powędrowało do komisariatu za zbyt głośne okazywanie „świętecznego nastroju”. Kto wie, niejedną może z odprowadzonych wolał przepasać się w areście policyjnym, niż tak od razu dostać lanie od policyjnego naprózno go wyczekującej.

Prezenty cudzym kosztem. Okres świąteczny jest uważany przez wielu za okres obdarowywania bliźnich. Nie wszyscy mają jednak ku temu potrzebne środki. Gdyński Al Capone nie martwił się brakiem gotówki. Jedną z wystaw sklepowych przy ul. Świętojańskiej, a mianowicie jubiler Banaszewicza, odpowiadała w zupełności jego celowi. Wśród nocnej ciszy

## Gdzie jest zaprzeczenie władz gdańskich?

**Piszą nam z Gdańska:**  
Od kilku tygodni jesteśmy świadkami pewnych, zdaniem naszym, poważnych przemian, jakie miały miejsce w Wolnym Mieście. Okres świąteczny nie przyniósł spodziewanego uspokojenia umysłów. Odwrotnie stwierdzić możemy, iż nastąpił pewien wzrost podniecenia.

O ile dotąd mówiło się wyłącznie o stosunkach pomiędzy hitlerowcami a opozycją i walką jaką prowadzą ze sobą oba obozy, o tyle dziś sytuacja uległa pewnej zmianie i kierunek wybiegają z strony narodowych socjalistów zwrócił się przeciwko Polsce. Nie potrzebujemy chyba podkreślać, iż taktyka hitlerowców stosowana od szeregu miesięcy w Gdańsku działała może nieświadomie, na korzyść Polski, gdyż najzjadalejsi nasi przeciwnicy z obozu mniejszości zorientowali się, że polityka polska dawała Gdańskowi wiele korzyści gospodarczych, bez jakichkolwiek zobowiązań wzajemnych na gruncie politycznym. Hitlerowcy zaś mają za sobą okres czasu ich rządów, który poza pewnymi problematycznymi „zdobyciami” politycznymi nie dał żadnych pozytywnych i realnych rezultatów na gruncie gospodarczym, czego nie jest w stanie ukryć najbardziej pomysłowa propaganda.

Sytuacja w Gdańsku będzie wymagała prawdopodobnie

### PRZEPROWADZENIA NOWYCH WYBORÓW.

Aczkolwiek Liga Narodów nie wywarła koniecznego dla „uspokojenia umysłów” nacisku, niemniej jednak gwałty przedwyborcze nie będą mogły być jeszcze bardziej wzmożone. Argumenty gospodarcze, jak wspomnieliśmy, upadły

i przemawiają raczej przeciw, niż za, a zatem należy szukać innych dróg agitacyjnych.

**Wspólny front antypolski i antykomunistyczny** (ciekawe połączenie), głosowanie nad przywróceniem stanu pierwotnego pod hasłem „Z Rzecz” lub „Sprzedać się Polsce” i t. p. — oto kierunek, w którym poprowadzona zostanie akcja przedwyborcza.

### PRASA POLSKA POMIJA STAŁE MILCZENIEM

to, co się dzieje w Gdańsku. Prasa gdańska „zgleichszaltowana” nie podaje tego, co w Polsce myślą o zagadnieniach gdańskich. Czy taka taktyka z naszej strony jest słuszną?

Raz po raz jedno z pism polskich poda oderwane fakty dotyczące wyraźnie antypolskiej polityki Wolnego Miasta. Senat twierdzi, że są to plotki rozpowszechniane przez opozycję, aby „zerwać miłe stosunki łączące obecnych władców Gdańska z Polską”.

Dlaczego więc senat gdański nie da zaprzeczenia do całej prasy polskiej, że jest inaczej, że naprawdę dobra wola kieruje władcami Gdańska, że wszystkie S. S. i S. A. są wychowane w duchu zrozumienia i pojedynania?

Stwierdzamy na zasadzie faktów, że rola S. S. i S. A., poza funkcjami wojskowymi, co do których nie mamy najmniejszego złudzenia, jest rola

### AGITATORÓW PODZEGACZY,

provokatorów, którzy wyłącznie we własnym interesie podjudzają społeczeństwo gdańskie przeciw Polsce, tusząc, albo przynajmniej stając się jednocześnie tuszować, że polityka hitlerowska gdańskiego doprowadza Wolne Miasto do gospodarczej ruiny.

Oczekujemy oficjalnego zaprzeczenia ze strony odnośnych czynników W. Miasta, że jest a przynajmniej będzie inaczej!

### wie planowania na koszt miasta parceli p. Ireny Sokolowej

oraz sprawy niezatwierdzenia p. Górskiemu przedłożonego planu parcelacyjnego, z wyjątkiem dwóch parcel, a to p. Sokolowej i p. dr. Fihla.

Pan Komisarz Rządu w odpowiedzi powtórzył te same motywy swej odmowy, jakie dał wnioskodawcom na piśmie, na co r. Jankowski zastrzegł sobie możliwość wniesienia odwołania do Urzędu Wojewódzkiego.

Zdawało się, że na tej rozgrywce sprawa ta zostanie wyczerpana. To też nie mało byli zaskoczeni radni, kiedy

### radny z frakcji prorządowej

odeczytał w tej samej sprawie obszerną interpelację, co zrobiło tem przykrzejsze wrażenie, iż przed pół godziną Rada Miejska wyraziła Komisarzowi Rządu podziękowanie za odwołanie miasta.

Wyjaśniła tą zagadkę zaraz na wstępie odpowiedź p. Komisarza Rządu, który oświadczył, że na interpelację ta może dać zaraz odpowiedź, gdyż od 18 lutego był na nią przygotowany. Była to więc interpelacja zamówiona, tylko w bardzo niewłaściwej porze.

Tak w odpowiedzi na interpelację r. Jankowskiego jak również r. Michalewskiego, p. Komisarz Rządu zaznaczył, że ostateczną odpowiedź w tej sprawie da wyrok Sądu Kasacyjnego oraz radziecka komisja rewizyjna, która sprawozdanie z przeprowadzonej rewizji przedłoży Radzie w najbliższych dniach.

Nie możemy w końcu pominąć milczeniem pewnego precedensu stworzonego przez p. Komisarza Rządu, naruszającego kompetencje Rady Miejskiej. Kiedy mianowicie przy ogólnej dyskusji nad budżetem, r. Mistat zaproponował, ażeby Gimnazjum dr. Zegarskiego, zgodnie z wnioskiem specjalnie wyłonionej podkomisji radzieckiej dla zbadania stanu materialnego obu prywatnych gimnazjów, dr. Zegarskiego i SS. Urszulanek przyznać dr. Zegarskiemu subwencję w wysokości 10 000 zł, co też zaaprobowały połączone komisje budżetowa i administracyjna, p. Komisarz Rządu oświadczył na plenum Rady, że gimnazjum dr. Zegarskiego otrzymać może subwencję w dotychczasowej wysokości, t. j. 4 000 zł, gdyż pozostała reszta z tego działu **zadysponował już inaczej (bez aprobaty komisji ani Rady Miejskiej?)**.

Również niemile zaskoczona była Rada Miejska wniesioną przez dyrektora Izby Przem.-Handlowej p. mgr. Kawczyńskiego rezygnacją z mandatu radzieckiego bez podania powodu.

### Dwaj obywatele Gdańska przemycali do Polski drożdże.

Starogard (Jw). Straż graniczna w Skarszewach przed pewnym czasem przychwyciła na gorącym uczynku przemycania. Przez granicę z Gdańską do Polski większej ilości drożdży obywateli gdańskich braci Fryderyka i Brunona Guse. Pomysłowi bracia Guse przekroczyli nielegalnie granicę w pobliżu Skarszew. Obaj przemytnicy osadzeni zostali w areście w Skarszewach. Za przestępstwo to odpowiadali bracia Guse przed wydziałem karnym sądu okręgowego w Starogardzie na sesji wyjazdowej w Skarszewach. Guse Fryderyk skazany został na 3 miesiące aresztu i 1.156 zł grzywny, brat jego na 3 miesiące aresztu oraz 578,15 zł grzywny.

## Normalny budżet miasta Gdyni uchwalony.

### Ożywiona dyskusja nad budżetem.

Generalny referent budżetowy **dyr. Marcinkiewicz** z dużą samodzielnością objaśniał najważniejsze pozycje budżetu, dając w wstępie bardzo rzeczowo ujęty pogląd na dotychczasową gospodarkę miejską, poczem zakończył swój referat kilku bardzo aktualnymi wskazaniami na przyszłość.

Po generalnym referacie budżetu zreferował nowe statuty M. Z. E. oraz Zakł. Wodociągów i Kanalizacji, r. Nowacki oraz uchwałę Rady Miejskiej o 15% -owym dodatku dla urzędników komunalnych. Ustalono również opłaty kuracyjne dla Orłowa.

Radny **mec. Jankowski** rozpoczął dyskusję budżetową w wielkim stylu, w której zastrzegł się przedewszystkiem przeciw wprowadzeniu zwyczajów, że radni nie otrzymują sprawozdania Komisji Rewizyjnej za ubiegły okres budżetowy, przed uchwaleniem nowego budżetu. Jak w poprzednich posiedzeniach budżetowych, tak i tego roku r. Jankowski złożył

### zastrzeżenie

przeciwko przedłożeniu obecnego komisarycznego ustroju m. Gdyni i sposobowi wyboru Rady Miejskiej, pozbawiający ogół mieszkańców miasta wpływu na losy miasta. Uważa też, że liczba 20 radnych, przy obecnym rozroście ludnościowym jest niezgodna z zasadniczymi postanowieniami ustawy samorządowej, które przewidują dla miast ponad 50 000 mieszkańców 48 radnych.

Szerok bolączek w obszerniejszym przemówieniu poruszył r. **mec. Mistat**. Zapytał on przedewszystkiem Komisarza Rządu, dlaczego na podanym na tajnym posiedzeniu komisji budżetowej spisie pracowników otrzymujących oprócz płacy stałe remuneratione, dochodzące często do 100% płacy zasadniczej, niema najgorzej uposażonych, a natwięcej pracą obciążonych woźnych Komisarjatu.

Następnie w związku z przyjętym etatem stanowisk, r. Mistat zapytał, czy obecnie zajmujący te etaty urzędnicy, odpowiadają wymaganym w tymże statucie stanowisk, kwalifikacjom naukowym i zawodowym?

Ostrą polemikę wywołały uwagi radnego Mistata, dotyczące zaniedbanego dotychczas przez Komitet Rozbudowy Miasta, obowiązków

### kontroli wysokości czynszów

w domach wybudowanych przy pomocy kredytu Funduszu Budowlanego.

W obronie „zagrożonych kontrolą czynszów” kamieniczników, stanął niespodziewanie r. **Michalewski**, który jest sam lokatorem, przyczem pozwolił sobie na uszczypliwe osobiste wycieczki przeciwko r. Mistatowi, mianując go „wielkim łowczym”, polującym na głowy tych jednostek, które zdobywają większą rentowność od włożonych przez siebie kapitałów, twierdząc, że wszelką reglamentacja czynszów powstrzyma ruch budowlany w Gdyni.

Radny Mistat nie został mu jednak winien odpowiedzi, w której podziękował p. Michalewskiemu za nominację na „wielkiego łowczego”, gdyż rzeczywiście polował, poluje i będzie polował na głowy wielkich rekinów, niszczących byt klas pracujących oraz drobnego handlu i przemysłu. Wyraża też zdziwienie, że p. Michalewski, jako stary żołnierz legionowy **wsiadł na kulawego konia**, za jakiego uważa oklepany i gruntownie już zdyskredytowany argument o wstrzymaniu ruchu budowlanego w Gdyni przez wprowadzenie reglamentacji czynszów. Kończąc swe przemówienie r. Mistat oświadczył, że „woli być wielkim łowczym” na rekiny, aniżeli grabarzem tysięcy niedźwży ginących w nędznych barakach lub leśnych szałasach.

### Radny Mikołajczyk postawił wniosek o skreślenie podatku od szylków i reklam

jako wysoce krzywdzący handel i drobny przemysł i rzemiosło, gdyż podatek ten nie przynosi wielkich korzyści, a obudza wielkie rozgoryczenie wśród opodatkowanych.

Pan Komisarz zażądał od r. Mikołajczyka wskazania innego źródła na pokrycie tego ubytku budżetowego.

Zabrał głos r. **Mistat**, który przyznając słusność żądaniu r. Mikołajczyka, zaproponował dla pokrycia tego ubytku w dochodach, **opodatkowanie konosamentów na towary eksportowane i importowane przez port gdyński**, choćby najdrobniejszymi stawkami, które nietylko pokryłyby ten niedobór, lecz dałyby wcale pokaźny fundusz na budowę szkół.

Bardzo gorliwie, choć niezbyt szczęśliwie stanął w obronie zagrożonych

### interesów żydowskich importerów i eksporterów

radny dr. **Kasprowicz**, twierdząc, że przez takie opodatkowanie zmniejszyłaby się atrakcyjność portu gdyńskiego.

Niefortunna ta obrona gruntownie ośmieszyła w swej replice r. Mistat, podtrzymując swoją propozycję jako dezyderat do opracowania przy przyszłym budżecie.

Radny **Milian** oraz dr. **Dział** zabierali głos w sprawie szpitalnictwa, poczem r. Nowacki postawił wniosek o wyrażenie podziękowania p. Komisarzowi Sokolowi, posłowi Hutten-Czapkiemu, mjr. Tębince, senatorowi Bispingowi oraz mgr. Malessie, za

### starania skuteczne o oddłużenie Gdyni.

Wniosek ten przyjęto. Do ostatniego punktu „interpelacje”, zabrał głos r. **Jankowski**.

W obszernie umotywowanym zapytaniu prosi on Komisarza Rządu o wyjaśnienie, dlaczego mimo zgodzie z postanowieniami rozporządzenia Prezydenta R. P. o tymczasowym ustroju Gdyni oraz z regulaminem czynności Rady Miejskiej zgłoszonego żądania 5 radnych zwolnienia nadzwyczajnego posiedzenia Rady Miejskiej, którego porządek dzienny przewidywał

wyjaśnienia komisji rewizyjnej w spra-

# Dla Naszych Pań

## Rozważania poświąteczne.

Bądźmy szczerze i powiedzmy sobie otwarcie, iż święta doroczne są przeznaczane jakby wyłącznie dla kobiet i to nie dlatego, że, jak każde święto, sprrowadzają zasłużony odpoczynek po trudach dnia codziennego. Wcale nie dlatego: dzieje się wręcz przeciwnie, gdyż właśnie z racji świąt i przez całe święta pracy mamy o wiele więcej. To tylko mężczyźni oddają się wyłącznie wypoczynkowi.

Pomyślmy tylko: ile Pracy pochłonęły Przygotowania do świąt. Rozpoczęłyśmy je przed dwoma, trzema tygodniami, a skończyłyśmy niemal w ostatniej godzinie przedświątecznej. A jak było w okresie świąt i w pierwsze dni po świątach? Cała odpowiedzialność spoczywała wyłącznie na nas, żadna z nas nie wyczołgała.

A jednak tak bardzo kochamy święta. Cieszymy się, gdy nadchodzą, i co więcej powiadamy, że święta są jakby dla kobiet ustanowione. Dlaczego?

Mało jest takich kobiet, które Pracę w domu i dla domu uważają za jakieś ciężkie roboty. Chyba, że stosunki są tego rodzaju, że do pracy tej nie zachęcają i jak się to mówi: niema dla kogo i poco pracować, bo niema żadnej wdzięczności. Ukoronowaniem tej naszej codziennej pracy jest okres wielkich świąt. Każda gospodyni ma wtedy okazję pokazać swój kunszt i wszystkie swe zdolności w całej pełni. Do wysiłków zachęca również szlachetna rywalizacja. W dni świąteczne bywamy jedni u drugich i łatwo też o porównania. Dobra gospodyni nie obawia się konkurencji i wie, że owoc jej pracy stoi na wysokości zadania, chyba że przedziwny pech sprawi, iż ciasto niezupełnie się uda, albo szynka będzie zbyt tłusta, a cielęcina za twarda. I takie rzeczy zdarzyć się mogą. A jakże! Łatwo w takich wypadkach triumfujemy nad kuzynką, znajomą dobrą lub sąsiadką, gdy nam się wszystko udało.

Poza tem święta doroczne są świętem rodzin. I wtedy to bezapelacyjnie królowanie należy do nas. Cieszymy się ze stałej

obecności męża w domu, z dziećmi i z odwiedzin naszych najbliższych. Wtedy to prawdziwe uczucia odczuwa każda z nas, uczucia bardzo przyjemnego zadowolenia i szczęścia z posiadania pod jednym dachem wszystkich swoich najbliższych sercu.

Tak było i w roku bieżącym. Z okazji świąt mamy też dużo sposobności pokazywania się innym i przyjmowania u siebie. Na te rzeczy my, kobiety, jesteśmy wybitnie wrażliwe i doceniamy w zupełności. Dlatego też starałyśmy się, aby mieć coś nowego z ubrania, żeby się pokazać w jak najko-

rzystniejszym świetle. Niech mówią o nas, że pięknie wyglądamy, mało starzejemy się i że wogóle nie dajemy się bledzić.

Nie naszą rzeczą jest oceniać, czy i jak spisałyśmy się w święta. Ocenili to już inni, niejednokrotnie bardzo dosadnie, a nawet może boleśnie. Na złośliwość ludzka nie ma lekarstwa skutecznego. Każda z nas może sobie powiedzieć jednak, że dobrze spełniła swój obowiązek. Pracy, włożonej w święta też nie żałujemy i odnowione na duchu oczekiwania będziemy z taką samą gotowością i ochotą przyszłych świąt, których obyśmy wszystkie doczekały w pełni błogosławieństwa Bożego i przy dobrym zdrowiu, a także i w lepszych warunkach materialnych. Te słowa niechże będą spóźnionym życzeniem dla Szan. Czytelniczek „Dziennika Bydgoskiego“.

Z. Zaw.

## Między wiosną a latem.

(h). Sprawiając sobie wiosenne palto czy kapelusz myśli pani coraz częściej o zbliżającym się lecie.

Zasadniczo należy garderobę dzielić na dwie kategorie: na te modele, które są modne przez cały rok i na te fasony, które się nosi tylko okresowo, stosownie do pory roku.

Dla pań, nie mogących poświęcać wielkich sum na nowości sezonowe, najlepiej wybrać drogę pośrednią. A takim pośrednikiem między wiosną a latem jest komplet. Sukienka zazwyczaj stosunkowo dość lekka, niekiedy z jedwabiu, natomiast palto, zakiet krótki lub długi z grubego materiału w podchodzącym kolorze ozdobione tą materją co sukienka.

Komplety bieżącego sezonu poszczycić się mogą różnorodnością rękawów tak u zakietów jak i sukien. Rękawy u sukien zazwyczaj pół-długie, przeważnie do łokcia fantazyjnie przecinane, stanowią ozdobę całości. Rękaw długi i zupełnie wąski pozostał nadal modnym.

Na zaboty, kokardy i riuszki bierze się nadal organdyne, georgette, koronkę i coraz bardziej modną pikę. Zaznaczyć jednak wypada, że tego rodzaju komplety nosi się tylko w dość pogodną i ciepłą wiosnę, na chłodniejsze i dżdżyste dni nieodzownym jest palto.

Powyżej podajemy wiosenny komplet popołudniowy. Suknia z wzorzystego jedwabiu, zakiet z weinianej georgetty. Obok popołudniowa sukienka z tafty w drobne kwiaty. Oryginalny rękaw pół-długi, spodnica układana z przodu w szerokie fałdy. Pasek z aksamitu. Do tej sukienki należy wziąć luźny 3/4 długi zakiet z grubego jedwabiu. Ostatni komplet ma wszystkie cechy kompletu wieczorowego.



## Fartuszek i sukienka domowa

(i). Do pracy w domu najbardziej odpowiednim jest fartuch. Sukienka domowa mało się od niego różni. Krój, materiał i sposób ubierania jest niemal zupełnie ten sam.

Otóż fartuchy i sukienki domowe należą do przedmiotów codziennego użytku i panie zajęte przeglądaniem najnowszych zurnali wiosennych najmniej zajmują się garderobą domową. A jednak ten domowy i niepozorny naogół ubiór musi być dobrze skrojony, gustownie i starannie odrobiony.



Ładny i praktyczny fartuszek domowy czy sukienka podnoszą samo-poczucie pani domu zajętej codziennymi czynnościami w gospodarstwie domowym i napewno nie zrobi przykrego wrażenia na nagłym, niespodziewanym gościu.

Do prac domowych nie należy pozatem nigdy ubierać wełny lub grubych gatunków materji, których pani nie lubi pracować sa dość grube i ciężkie.

Garderoba robocza musi być lekka, łatwo dająca się uprać i o niezbyt jaskrawych kolorach.

Podajemy dzisiaj cztery ładne a nade wszystko praktyczne modele fartuszków domowych.

## Cierpliwość przedewszystkiem!

Co powinna wnieść kobieta do domu rodzinnego?

(h). O obowiązkach żony mówi się na każdym niemal zebraniu kobiecym, na zjazdach, a nawet pogawędkach koleżeńskich. A jednak te wszystkie usłyszane rady zamężnych koleżanek, sióstr, matek czy ciotek idą prędko w zapomnienie.

Młoda narzeczona staje na ślubnym kobiercu pełna radości i jak najlepszych chęci. Już ona da sobie radę! Będzie zajmowała się domem, udzielała towarzysko a nade wszystko będzie bardzo, bardzo szczęśliwa.

To jest jednak teoria — praktyka z każdym dniem przynosi coś nowego. Okazuje się, że nie umie zupełnie określić budżetu domowego, że gdy tylko mąż zwróci jej jakąś uwagę na pewne niedociągnięcia — wprawdzie delikatnie, ale... — to gniewa się, irytuje, płacze i czuje się źle. I tak lata schodzą.

Potem zupełnie nie rozumie dzieci, a to Jaś jakiś skryty i krnąbrny i dopiero słucha, gdy się go uderzy i setki, setki drobnośtek, odbierających zdrowy ten, dobry wy-

gląd i radość życia.

Kobiecie brakuje wyrobienia życiowego, pogody umysłu i... cierpliwości. Zdobycie te zalety jest nadzwyczaj trudno, ale o tem powinny pamiętać i tego winny nauczyć młode panienki te wszystkie życzliwe ciotunie i koleżanki.

Cierpliwość jest fundamentem ogniska domowego; zespala rodzinę, wybacza niektóre błędy i wnosi ożywczy prąd w trudne warunki materialne domu.

I tej największej bodaj zalety, jaką jest cierpliwość, musi mieć kobieta niezmiernie dużo. Nie można wydawać na dzieci wyroków bezapelacyjnych, trzeba do nich podchodzić z różnych stron, należy odszukać drogę do serca swoich dzieci i żyć z nimi, a nie naginać do siebie i karać za to, że są inne.

Kobieta Posiadać musi w sobie dużo siły, aby umieć być cierpliwą, ale posiadać ją musi bezwzględnie, gdyż inaczej atmosfera panująca w domu niezawsze będzie przyjemną i zachęcającą.

## Kobieta i okulary.

Duży procent kobiet pracujących niezawsze w odpowiednich warunkach zdrowotnych, cierpi na słaby wzrok. Niemały też procent tych właśnie kobiet zupełnie się nie leczy, zaniedbuje wzrok i pogarsza swoje szanse życiowe. Jednakże samowolna ustrata dobrego wzroku jest ogromną lekkomyślnością, która w późniejszych latach odbija się fatalnie.

Panie odnoszą się z ogromną rezerwą do okularów. Uważają je za dowód starości i brzydoty. Jednakże w szeregu tak nierozsądnie myślących kobiet znalazło się i kilka takich, które dla ratowania wzroku noszą okulary i o dziwo! wyglądają w nich dobrze. Należy tylko szkła w odpowiedniej oprawie dostosować do swej cery i koloru włosów. Jest przecież tyle odcieni i gatunków opraw, że najbardziej wybredna pani może wybrać coś dla siebie. Panie noszące

okulary winny kupować kapelusze o większych rondkach.

## Odpowiedzi redakcji

A. J. W tej sprawie najlepiej się zwrócić do gabinetu kosmetycznego, który poda Pani jakiś skuteczny środek. Ostatnio powstała w Bydgoszczy nowa placówka p. Ginter-Trzebuchowskiej przy ul. 20 Stycznia 22 i ptr.

B. B. Dobra krawcowa napewno Pani doradzi. Nie należy się dziwić jej odmowie, wszak brak gustu klientki zawsze w potocznej rozmowie spada na krawcowa, zresztą mamy obecnie w Polsce ogromny wybór polskich żurnali. Należy obrać sobie gotowy model i sprawa będzie załatwiona.

F. G. Guziki jako przybranie są lansowane obecnie przez wszystkie ośrodki mody. Płaszcz, suknie, zakiety — wszystko ozdabia się guzikami.

## Zapomniane gwiazdy.

— Czy znacie państwo Helę Moja?  
— Nie. Kto to właściwie?

Powyższe pytanie i odpowiedź mówią nam właściwie już bardzo dużo. Hela Moja była przed 20-tu laty taką samą słynną aktorką, jaka dzisiaj jest Marta Eggerth. Z biegiem lat wyczołgała się zupełnie z świata filmowego. Wystarczyło kilkanaście lat, ażeby nazwisko jej zupełnie weszło w zapomnienie. Takich nazwisk wybitnych aktorów filmowych, gwiazd, które przestały już świecić pełnym blaskiem sławy, jest więcej. Zapomniane znikły w szarzyźnie życia. Warto rzucić okiem wstecz na owych dawnych bohaterów filmowych, którzy zachwycali gra i urodą publiczność kinową i stwierdzić, gdzie się obecnie znajdują.

Niewielu z nich występuje obecnie w epoce filmu dźwiękowego. Wśród seniorów i senjerek filmu niemieckiego wymienić należy w pierwszym rzędzie aktorkę Henny Porten, Olę Czechowę, coraz rzadziej spotykanego Harriego Liedtkiego i Harry Piela. Znaczenie większa jest oczywiście liczba tych, którzy ostatecznie już wykończyli się na zawsze. Który z kinomanów przypomni sobie jeszcze dzisiaj nazwisko Bernharda Gretskego z wielkiej serii filmów światowej sławy reżysera Joe May? Znikł nagle i niewiadomo, co się z nim stało. Miły aktor, bardzo elegancki Bruno Kastner przed kilku laty stał się głośnym w dziennikach, które doniosły o popelnieniu przez siebie samobójstwa. Podobny los spotkał jego kolegów, wybitnych aktorów filmowych Olafa Foensa, Karola Beckersachs'a i Bernda Aldora.

Niezwykłą popularność zyskała swego czasu jedna z najbardziej adorowanych gwiazd filmowych, Fern Andra, o której podobnie, jak obecnie o Grecie Garbo, nie mówiono inaczej jak „boska Fern Andra“. Była to naprawdę piękna kobieta, niezwykle urody i doskonała aktorka, lecz dziś tak samo zupełnie zapomniana. Fern Andra była rodowitą Amerykanka i nasamprzód występowała w teatrach rewjowych oraz w wielkich cyrkach Londynu. Wybitną tą artystką zainteresowali się niemieccy producenci filmowi, dzięki którym wypłynęła jako jedna z największych gwiazd ekranu. Szczególnie filmy, mające za tło życie cyrkowe, w których „boska Fern Andra“ występowała w głównych rolach, przyniosły jej wielką sławę. Przenosząc się do stolic filmowej świata, do Hollywood, próbowała również w filmie dźwiękowym, lecz niestety, bez powodzenia. Odtąd gwiazda ta przestała świecić a mąż jej, były mistrz świata w boksie Prentzel, zarabia obecnie na utrzymanie siebie i żony jako szofer taksówki w Nowym Jorku.

Rozkoszna bohaterka przeróżnych komedj filmowych, Wanda Treumann posiada kino w jednym z przedmieść Berlina. Był jej partner, Viggo Larsen, znikł niespodziewanie i żyje niewiadomo gdzie pod swym zwykłym nazwiskiem i już na zawsze pożegnał się z filmem. To samo dzieje się z słynną Mia May, żoną reżysera Joe May. Córka jej, Ewa May, pragnęła zdobyć taką samą sławę jaką osiągnęła jej matka, lecz wobec tego, iż nie powiodło jej się w karierze artystycznej, popelniała samobójstwo. Znikły również takie gwiazdy, jak: Lucie Doraine, Hanni Weisse, Ossi Oswald, Marja Corda. Ta ostatnia wyszła zamaż za aktora filmowego Junkermanna, z którym prowadzi teatr, ciesząc się wielkim powodzeniem. Lotte Neuman również zaliczyć trzeba do zapomnianych wybitnych aktorek filmowych. Przez pewien czas piękna ta aktorka występowała jeszcze jako subretka, lecz obecnie wyczołgała się ze świata teatralnego. Asta Nielsen, owa niebezpieczna kobieta z temperamentem i niezwykle kapryśna, dziś również nie istnieje, odkąd Hollywood wprowadził filmy dźwiękowe. Słynny aktor Maks Landner, który występował w rolach detektywów, popelnił samobójstwo.

Bożyszczem pensjonarek był przez długie lata Gunnar Tolnaes. Słynny film „Ulubiona kobieta maharadży“, dzięki której mu zyskał światową sławę, cieszył się takim samym powodzeniem jak obecnie filmy z Paulą Wesseley, a dzisiaj wybitny ten aktor tak samo — zapomniany. Szereg aktorek i aktorów zmarło w nędzy a szczególnie tragiczny był los Dorit Weixler, która ubóstwiano dawniej tak samo jak dzisiaj ubóstwia się Franciszke Gaal. Występując w jednym z większych teatrów berlińskich, Weixler na scenie doznała pomieszania zmysłów i wkrótce potem zmarła w zakładzie dla obłąkanych.

Droga aktorki filmowej, aczkolwiek pozornie wydaje się być błyszczącą złotem i szczęściem, jak widać, rzadko kiedy usłana jest różami. Promienie sławy nie długo oścaczają bohaterów filmowych. Wszystko tylko do czasu.

Z powyższego rzutu okiem wstecz na te liczne gwiazdy filmowe, dziś już wygasłe, wnioskować możemy, że szczęście przemija a pod koniec żywota — życie i dla nich przedstawia się szaro i bez uroku. Jaka będzie przyszłość tych, którzy obecnie błyszczą na firmamencie filmowym? Czy spotka ich taki sam los jak wielu innych gwiazd ówczesnych?..

# Żywi nieboszczycy na Haiti.

Legenda o założeniu państwa murzyńskiego. — Mieszanka prawdy i fantazji. Niezbadane tajemnice.

Z głębi dziewiczych lasów Konga i Ubangi dotarła wiedza o początkach czarnej rasy do Senegalu i Gambji. Stamtąd zawieźli ją murzyni, zawleczeni w niewolę przez północnych zdobywców, przez morza na Haiti. I tam żyła ona dalej do dzisiaj w tajemniczym kuldzie Voo-Doo. Wprawdzie już **praojcowie dzisiejszej generacji kłonił głowę przed krucyfiksem**, ale głębiej niż nauka chrześcijańska zakorzeniona jest w sercach wnuków **prastara wiedza Afryki**.

Wciąż jeszcze włada na Haiti kult Voo-Doo, którego tajemnic nie udało się badaczom wyjaśnić. Nawet w ostatnich czasach wydarzały się tu i tam dziwne zbrodnie, które nowoczesna wiedza wytłumaczyłaby „hipnozą”. Ale murzyni, a nawet sędziowie na Haiti, wierzą, że zbrodnie te należy przypisać sztukom Voo-Doo. Śledztwo nie może nigdy wyjaśnić całej prawdy. Murzynów ogarnia lęk, gdy muszą mówić o tem i nikt nie wie, jak jest naprawdę.

Kult Voo-Doo odegrał bezsprzecznie dużą rolę przy zakładaniu republiki murzyńskiej. — Przedstawia to żyjąca jeszcze na Haiti **legenda, będąca mieszanką prawdy i fantazji**.

Przed wielu tysiącami lat żyło w głębiach dziewiczych lasów Afryki **silne plemię odważnych olbrzymów**. Należała do nich cała ziemia, ale ambicje ich były niezaspokojone. Szydli z samych bogów. W potężnych walkach pokonali bogów i wydarli im największe dobro: **władzę nad śmiercią**. Nie umarli więc jak wielcy bogowie, lecz rozplynęli się we wszechświecie i dzisiaj jeszcze czuje wszechświat wraz z ziemią ich władzę. Czarni nazywają ich „N'Ghil”, **demonami wyżyn**.

Demonowie wyżyn spłodzili ponury ród czarowników, władających nad mocami wszechświata i ludźmi. Zнали oni  **cudowne ziola, które dawały im władzę wielkich bogów**. Warzyli z nich brunatny napój, zmuszając do picia tego napoju czarnych ludzi. Czarni ludzie umierali po wypiciu napoju. Ale umieranie ich nie było śmiercią. Całymi godzinami leżeli w odrętwieniu. Potem budzili się do nowego życia. Ale tracili jedno: **siłę własnej woli**. Żyła w nich tylko wola czarownika. Ci ludzie bez woli i duszy wykonywali najdrobniejsze rozkazy czarowników, nie pojmując ich celu. Czarni ludzie nazwali ich „zombie”.

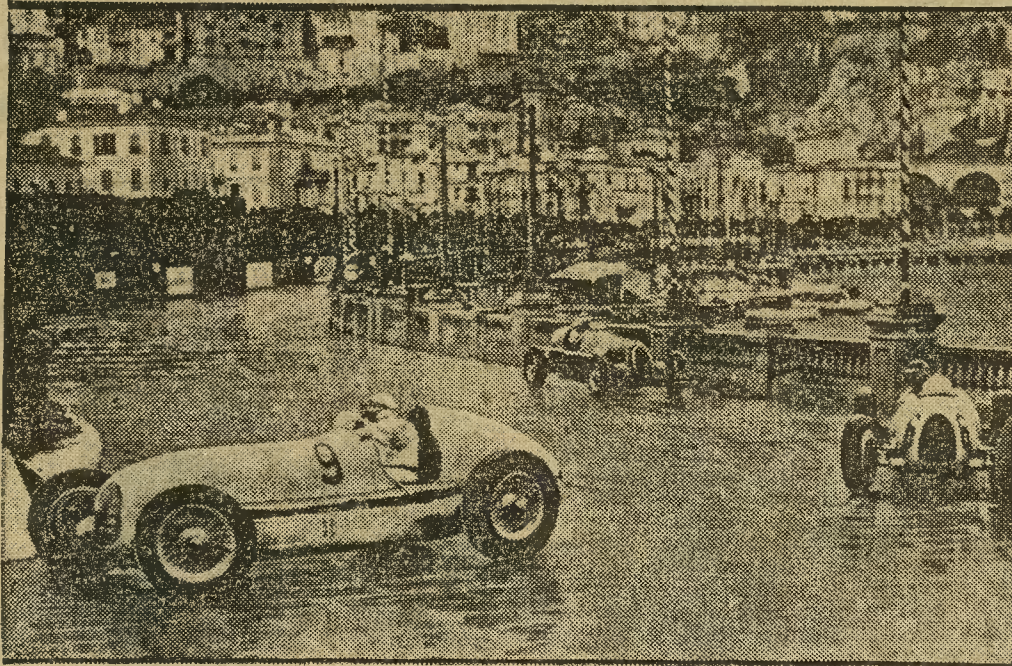
Ta legenda sięga wieków i przez wieki drzemała spokojnie. Potem obudziła się nagle. — Wtedy, gdy Faustyn Soulouque, syn murzyna z Haiti, ogłosił

siebie władcą. Każdy opór zdławił w strumieniach krwi, aż utrwalił swoje cesarstwo. Ale wciąż jeszcze obawiał się odruchów buntu ujarzmionego czarnego ludu. Wtedy przyszedł mu z pomocą Legendre, ostatni ze starego rodu czarowników i odsłonił mu tajemnicę Voo-Doo i N'Ghilów. I ponownie zabili w górach Haiti ołtarze Voo-Doo i krwawych ofiar ludzkich. Znowu zaczął krążyć wśród czarnego ludu **puhar z brunatnym napojem czarowników**. — Znowu czarny lud z Haiti zmienił w

„zombie”, w ślepych niewolników Faustyna, Cezara murzynów.

Ale ostatnie i najgłębsze tajemnice prastarej wiedzy ujarzmiania ludzi dawno przepadły. Powoli, przez wiele lat, zrzucali „zombie” jarzmo niewoli. Potężnie zerwał się bunt przeciw władcom. W porywie tym **zgnietli gwardje czarnego cesarza** i zniszczyli złoty tron cesarski w Portau-Prince. Przerazony cesarz Faustyn uciekł za morze. Samotny i zapomniany umarł jako 58-letni starzec na wyspie Barbados.

## O wielką nagrodę Monaco.



Pierwszy tegoroczny wyścig automobilowy w Monte Carlo o wielką nagrodę Monaco wygrał Caracciola na Mercedes-Benz. Zdjęcie przedstawia 9-letniego Caracciola przed Auto-Unionem. Wyścig był triumfem maszyn niemieckich.

## Co są warte oskarżenia hitlerowskie?

Berlin. (KAP). Na krótko przed głosowaniem powszechnem tajna policja polityczna zaproponowała uwięzionemu przywódcy młodzieży katolickiej, pralatorowi Wolkerowi zwolnienie pod warunkiem, że zaprzestanie dotychczasowej działalności społecznej i usunie się na pewien czas w zacisze życia domowego. Ks. Wolker odrzucił propozycję i zażądał pełnej, publicznej rehabilitacji zarówno dla siebie, jak i dla oczernionych stowarzyszeń młodzieży katolickiej. W odpowiedzi na to cofnięto mu te drobne ułatwienia, z których korzystał w więzieniu.

Ks. Wolker stał na czele organizacji „Katholischer Jungmännerverband Deutschlands” i „Deutsche Jugendkraft”

i w dniu 6 lutego r. b. został aresztowany pod zarzutem rzekomych „knozań zdradzieckich” i „nielegalnego kontaktu z kołami komunistycznymi”. Zarzuty te miały oczywiście na celu zdystryktowanie w opinii publicznej katolickich związków młodzieży i pozbycie się konkurencji dla oficjalnej „Hitlerjugend”. Materiału dowodowego na poparcie tego oszczerstwa naturalnie nie znaleziono nawet w najmniejszej mierze. Utrzymano jednak zarzut zdrady głównej, oskarżając ks. Wolkerę, że rozpowszechniał w katolickiej prasie zagranicznej wiadomości o prześladowaniu związków młodzieży katolickiej w Trzeciej Rzeszy. Ale i to oskarżenie upadło z braku dowodów winy.

## Włosi są coraz bardziej pewni siebie i nie boją się Anglików.

Paryż. (PAT). Agencja Havasa w depeszy z Rzymu zwraca uwagę, że stosunki włosko-brytyjskie są znowu w okresie bardzo silnego napięcia. Kola polityczne włoskie stwierdzają powagę położenia, lecz opinia publiczna jest **spokojna i nie wierzy w możliwość wojny**. Ten stan umysłów we Włoszech ujawnia się nie po raz pierwszy. Już kilkakrotnie od czasu zatargu włosko-abisyńskiego, stosunki włosko-brytyjskie bywały silnie napięte. Obecnie Włosi są głęboko przekonani, że **oporu Genewy i Londynu nie należy brać na serio**, że opór ten osłabnie i że rząd włoski zdoła urzeczywistnić w całości swoje plany, t. j.

**PODDANIE CALEJ ABISYNI POD WŁADZĘ I KONTROLĘ WŁOCH.**

Opinia włoska jest nawet przekonana, że gdyby wybuchł zatarg zbrojny włosko-brytyjski, **Włochy miałyby poważne szanse zwycięstwa**. Wojny ta-

kiej nie uważano, jak w październiku 1935 r. za akt rozpacz, lecz przeciwnie, żywiono nadzieję na zwycięstwo.

Przed 4 czy 5 dniami sądzono, że aby nie drażnić atmosfery, wojska włoskie

## Jeden rok więzienia za znieważenie policjantów.

Starogard (jw). Mieszkaniec wsi Więckowy (pow. kościerski) Synak Walenty chciał spróbować szczęścia i „przejechać się” pociągiem gratisowo. Dnia 7 marca br. wsiadł na stacji Bączek do pociągu, jadącego w kierunku Skarszew. bez biletu. Na żądanie konduktora, aby wpłacił przejazd pociągiem, Synak wcale nie reagował. Konduktor, nie widząc innej rady, wezwał policję. Opornego pasażera „na gapę” poprosił o opuszczenie pociągu przodownik policji p. Bączkowski ze Skarszew, a gdy wezwanie nie odniosło skutku, zamierzał stróż

## Wypędzenie byłego prezydenta Meksyku.



Były prezydent Meksyku Calles, osławiony prześladowcą katolicyzmu, został wysiedlony z granic Meksyku.

ruszą na Dessie i Addis Abebę, ale **wahają się przed marszem na strefę jeziora Tana, jako ośrodka interesów brytyjskich**. Tymczasem od wczoraj pierwsze stronicę gazet włoskich **pełne są tytułów takich, jak „Sztandar włoski nad jeziorem Tana”** i podają wiadomości o tem, że **komunikacja jeziora z granicą Sudanu jest obecnie w znacznej większości w rękę Włochów**.

## Naczelnny dowódca floty amerykańskiej o katolickich kapelanach marynarki wojennej.

New York. (KAP). Naczelnny komendant floty Stanów Zjednoczonych, admirał J. M. Reeves wystosował do biskupa z Los Angeles i San Diego, ks. John J. Cantwell'a list, w którym daje **wyraz uznania dla pracy katolickich kapelanów marynarki**. „Wiem — pisze admirał, że sprawi to Ks. Biskupowi radość, gdy stwierdzą znakomitą działalność kapelanów katolickich we flocie. Chociaż sam nie jestem katolikiem, **bardzo cenię wzorową działalność naszych kapelanów katolickich**. Każdy z duchownych, z którymi wszedłem w kontakt, wyświadczał naszej flocie wielkie i cenne usługi”.

## Pustelnik w Danji.

W Danji, w lesistych okolicach Sjaelland, żyje już od kilkunastu lat, wzorem historycznego Diogenesa, pewien Duńczyk zdala od ludzi i świata. Nigdy w dzień nie opuszcza on swej kryjówki, wychodzi z niej tylko nocą. Wszelki kontakt z nim jest bardzo utrudniony. Rozmaite próby dotarcia do niego nie dały żadnych rezultatów. Dopiero ostatnio jeden z fotografów dużego dziennika „Berlingske Tidende” schwycił po uciążliwych polowaniach **objektywem tego nowoczesnego Diogenesa**.

## Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

Ks. biskup dr. Okoniewski zwolnił ks. prałata Kurowskiego z powodu choroby z obowiązków generalnego wikariusza, zamianował: ks. biskupa sufragana Dominika swoim generalnym wikariuszem; ks. prałata Bolesława Partykę, proboszcza w Grudziądzu — kanonikiem katedralnym w Pelplinie; ks. kuratusa Panka z Rybna — kuratusem w Cielętach; ks. kur. Wilemskiego z Cieląt — kuratusem w Kiełpinach; ks. admin. Dzieńszka z Brodnicy — administratorem w Nawrze (dek. chełmiński); ks. wikarego Broniszewskiego — kapłanem w zakładzie św. Boremeusza w Chojnicach.



Dziesiątki tysięcy studentów, chłopów i robotników złożyły imponującą demonstrację pod pałacem prezydenta w Rydze hołd prezydentowi Ulmanisowi. Na zdjęciu prezydent Ulmanis pozdrawia demonstrantów.

# Kronika

Bydgoszcz, dnia 16 kwietnia 1936 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Benedykta Józefa Labre.  
Jutro: Aniceta pap. i męcz.  
Wschód słońca o godzinie 5.03.  
Zachód słońca o godzinie 18.57.

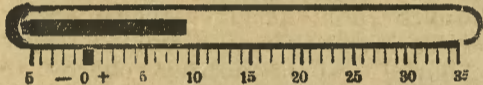
## Stan pogody.

### NADAL CIEPŁO.

Wczoraj w godzinach popołudniowych w Wileńskim, na wybrzeżu i częściowo w Małopolsce Wschodniej panowała pogoda słoneczna o umiarkowanym lub niewielkim zachmurzeniu nieba. Temperatura o godzinie 14 wynosiła: 4 st. w Gdyni, 6 w Wilnie, 8 w Bydgoszczy, 11 w Poznaniu, 12 w Zakopanem, 16 w Warszawie i Łodzi, 17 w Lublinie i Lwowie, 18 w Krakowie, a 20 w Dęblinie. — Dziś rano w Bydgoszczy ciepło i pochmurno. — Przewidywany przebieg pogody: Po mglistym i miejscami chmurnym ranku, w ciągu dnia pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu nieba. Temperatura w ciągu dnia około 15 stopni. Słabe wiatry z kierunków południowych.



Termometr wskazywał dziś rano:



## DYŻURY NOCNE APTEK od 14. IV. — 19. IV. 36.

- 1) Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska nr. 91, telefon 1467.
- 2) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, telefon 3204.
- 3) Apteka Staromiejska ul. Długa 39, telefon nr. 3300.

## Telefon Pogotowia Ratunkowego 2615.

— MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od 9—16, w niedzielę i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa „Grupy Plastików Bydgoskich”.

KSIEGARNIA BRACI BAŻAŃSKICH, ul. Gdańska 17, wypożycza wszystkie nowości beletrystyczne na warunkach niezwykle przystępnych. Ołbrzymi wybór dzieł najpopularniejszych autorów. Co tydzień dołącza się kilkadziesiąt nowych powieści!

„LEKTURA”, wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54. posiada najwięcej wyborów beletrystyki ostatniej doby. Wypożycza książki również na prowincję.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w czwartek i jutro, w piątek „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA” Benatzky'ego.

W sobotę premiera arcydzieła komedii polskiej Al. hr. Fredry „SŁUBY PANIEŃSKIE”. Skąpca w blaskach poezji komedia ta, otrzymała u nas oryginalną inscenizację i reżyserję koncepcji takiego mistrza sztuki scenicznej, jakim jest Karol Borowski, czelowy reżyser teatrów T. K. K. T. w Warszawie. Doborową obsadę tworzą pp.: Morozowiczowa, Motyczńska, Paszkowska, Dzwonkowska, Lochman, Serwiński i Szyndler. Stylowe wnętrza skomponował J. Hawrylkiewicz.

— Jest dużo chleba w Polsce dla energicznych, fachowych i rozporządzających choćby skromną gotówką kupców, rzemieślników i przedsiębiorców. Punkty osiedlenia wskazuje „Związek Polski” — Poznań, ul. Pocztowa 27.

— Związek Polski chroni dobro polskie i nawołuje do przestrzegania zasady: „Swój do swego!” — Związek Polski osiedla mieszczan-Polaków. Pomóż i Ty! Poznań, ul. Pocztowa 27 (tel. 12-28). Konto PKO. 206 858.

— Zarząd Koła Związku Oficerów Rezerwy zawiadamia wszystkich członków, że zajęcia na kursie p. w. odbywają się co piątek w godz. od 19.30 w Kasynie Oficerskim 62 p. p. przy ul. Marsz. Focha. Zarząd Koła prosi członków o gremjalny udział w dniu 17 bm.

— Firma Job składa 7 zł na bezrobotnych zamiast wieńca na grób ś. p. Jarockiej.

— Francuskie kursy rządowe, angielskie kursy i biblioteka Tow. Alliance Française zawiadamiają, że po ferjach wielkonočných zostały otwarte 15 bm.

## Emercy!

Przypominamy, że wielkie zgromadzenie emerytów odbędzie się dnia 18-go kwietnia br. (w sobotę) o godzinie 16 w sali Strzelnicy. Pomorski Związek Emerytów.

## Na marginesie.

Do zjawisk najbardziej bolesnych w naszym życiu społecznym należą samobójstwa młodzieży. Raz porażenie gdzieś istnienie człowieka, który jeszcze na dobre nie został człowiekiem. Samobójstwa młodzieży szczególnie licznie występują w okresie najcięższego przeżycia w życiu młodzieży — w okresie egzaminów dojrzałości. A że matura już blisko, warto więc, żeby wszyscy zastanowili się nad dyskusją, która toczyła się na specjalnym wieczorze, zorganizowanym w Warszawie z inicjatywy rodziców, a poświęconym właśnie sprawie przyczyn samobójstw wśród młodzieży.

Najważniejszymi powodami częstych zamachów samobójczych młodzieży są: wrodzone predyspozycje psychiczne niektórych jednostek w kierunku samobójczym, różnego typu neuropatie i neurozy, którym się środowisko — nie rozumiejące ich i nie odceniające ich należycie — nie umie przeciwstawić, oraz — kwestja specjalnie dotąd zaniedbana — brak troski u wychowawców o wyrobienie w młodzieży odporności nerwowej i moralnej wobec życiowych komplikacji i nawet wobec zwykłych kłopotów, wobec nieuniknionych zmagani i trudów dnia codziennego.

Za mało stosunkowo zwraca się uwagi na ten podstawowy moment w kształceniu charakteru: na ćwiczenie hartu i opanowa-

wanie t. zw. potocznie „nerwów”. Nic dziwnego, bo i starsze pokolenie prawie wcale o to nie dba u siebie i dla siebie.

Rezultatem tego jest i musi być — coraz większe i coraz powszechniejsze „zdenerwowanie”, poddawanie się różnym „nastrojom”, przejmowanie się drobiazgami.

Wpływ tego stanu rzeczy na młodzież jest ogromny i ogromnie szkodliwy. Ale, chociaż to rozumie każdy, nie widać niemal, aby ktoś z tego wyciągał jedynie właściwe wnioski.

Nerwowość młodzieży jest przerażająca. Histerja poprostu wisi w powietrzu i dlatego młodzież traci odporność duchową na ważniejsze i mniej ważne przykrości i urazy.

Są to rzeczy znane, a jednak trzeba o tem mówić bezustanku, bo to, mimo wszystko, jedyny sposób, abyśmy w końcu zaczęli na nie zwracać uwagę i abyśmy tej „higijenie psychicznej” wkońcu przyznali w codziennym życiu takie przynajmniej miejsce, jakie przyznaliśmy higijenie fizycznej. Trzeba skończyć wreszcie z ciągiem usprawiedliwianiem naszych i naszej młodzieży „nerwów” trudnymi warunkami chwili obecnej, bo właśnie te trudne warunki są jednym z najważniejszych powodów, dla których trzeba „nerwy” opanowywać.

Przechodzimy zupełnie wyraźnie epidemię nerwowości i zdenerwowania. I tej epidemii trzeba wypowiedzieć bezwzględna walke. Chodzi przecież przede wszystkim o dobro młodzieży.

## Koledzy, Sybiracy!

Przypominamy ogłoszoną w lutym b. r. odezwę naszą i prosimy wszystkich tych pp. Kolegów, zamieszkałych na terenie Okręgu Pomorskiego, którzy jeszcze nie zgłosili swego przystąpienia do Oddziału Koła Żołnierzy b. V. Dyw. Syberyjskiej, ażeby w myśl hasła: „dezertów wśród żołnierzy b. V. Dyw. Syberyjskiej być nie może” przystąpienie swe najpóźniej do dnia 30 kwietnia br. zgłosili.

Równocześnie zawiadamia się, że nadzwyczajne walne zebranie oddziału Koła Żołnierzy Okręgu Pomorskiego, przy współudziale komendanta Koła, p. pułkownika Skorobohatego-Jakubowskiego odbędzie się nieodwołalnie dnia 19 kwietnia br. o godzinie 16-tej w Bydgoszczy w górnej sali restauracji „Pod Lwem”, ul. Marszałka Focha. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Porządek dzienny miejscowym doręczy kursor Koła, zamiejscowym wysłę się pocztą.

Z żołnierskim pozdrowieniem „Cześć!”

Antoni Szymański,

komendant Oddz. Koła Żołnierzy b. V. Dyw. Syberyjskiej — Okręg Pomorski.  
Tadeusz Kasza, sekretarz.

## Publiczne zebranie Kółka Literackiego przy P. G. H.

Kółko Literackie przy Państwowym Gimnazjum Humanistycznym, chcąc zapoznać uczniów wszystkich szkół średnich i ich rodziców, oraz szerszą publiczność ze swoją pracą, zaprasza na publiczne zebranie Koła, na którym prelekcję p. t. „Wartość artystyczna Trenów — Jana Kochanowskiego w świetle estetycznych rozważań” wygłosi Władysław Wan, autor pracy „Typy dramatów Słowackiego”. Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 12

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

### Recital literacko-muzyczny Henryka Zbierzchowskiego.

Przeżyliśmy piękny wieczór. W zaklętą krainę Poezji wprowadził nas ten, co najbardziej był do tego powołany. I nie dziwi, że, gdy Henryk Zbierzchowski do nas mówił, sama poezja wypełniała teatr.

Przedewszystkiem było to, co najważniejsze: wzajemne zrozumienie poety i słuchaczy. To nie był przecież zwykły — mniej lub więcej udany — wieczór recytatorski, ale prawdziwe wtajemniczenie w dzieło Poetyckie i w jego tworzywo.

Zresztą nastrojowi, jaki panował w sali Teatru Miejskiego w czasie jedynego występu Henryka Zbierzchowskiego, daliśmy już wyraz we wczorajszej notatce, pisanej bezpośrednio pod wpływem tych pięknych wrażeń. Teraz chcielibyśmy jeszcze choć w paru słowach streścić to, czem święty poeta wypełnił bogaty program wieczoru. Bogactwo programu leżało nie tylko w tężyźnie talentu poetyckiego i treści, ale i w różnorodności form, w jakich się Zbierzchowski Bydgoszczy objawił.

A więc najpierw otrzymaliśmy wzorową Próbę autobiografji. Chodziło o to, by wypowiedzieć i zapełnić luki, które pozostają w wiedzy o poecie, mimo poznania go za pośrednictwem wierszy. I chodziło jeszcze o to, by z miejsca nawiązać kontakt ze słuchaczami. Kontakt ten w Bydgoszczy powstaje na innych zasadach niż w Lwowie, gdzie — ze względu na większość żydowskiej publiczności — dla stworzenia kontaktu trzeba przede wszystkim, aby Kohn miał takt... Kontakt powstał też odrazu, gdyż Zbierzchowski zaczął mówić o ukochanym Lwowie, o tem, że w nim się urodził i w nim chyba umrze. I mówił też

w południe w auli Gimnazjum Humanistycznego. Wstęp: młodzież 15 gr, starsi 30 gr.

— Na kongres rzemiosła polskiego w Warszawie, połączony z odsłonięciem pomnika Jana Kilńskiego i tablicy pamiątkowej dla rzeźnika Sierakowskiego (bohaterów z 1794 r.) wybiera się z Bydgoszczy 160 przedstawicieli tutejszych cechów rzemieślniczych. Poza tem znaczna liczba osób wyjeżdża na 19 i 20 kwietnia do Warszawy za zniżką turystyczną. Pociąg popularny odejdzie z Bydgoszczy w sobotę, po godzinie 23; powrót w śróde rano.

— Ciąg dalszy ofiar złożonych przez obywateli, firmy i zrzeszenia na rzecz Funduszu Bezrobotnych w styczniu, lutym i marcu 1936 r. W gotówce złożyli: p. Zdzisław Rybicki 100 zł, „Dziennik Bydgoski” 45.50 zł, p. aptekarz Lackner 5 zł, dowództwo 16 pułku ulanów 21 zł. Ofiary złożone u kursora 1.584,50 zł. Razem złożono 1.756 zł. W naturaljach złożyli: Bacon-Export 100 kg. kości i 1.971 kg. odpadków mięsnych wartości 1.202,60 zł, Fr. Perlik 55 kg. odpadków mięsnych wartości 33 zł, firma Łuczowski 250 kg. kapusty kiszzonej wartości 50 zł, Lenkeit 120 bułek i 26 kg. chleba wartości 7,60 zł, Nasiadek 85 bułek wartości 1,70 zł, firma Grey 48 kg. chleba wartości 9,60 zł, Chmielewski 75 kg. chleba wartości 15 zł, Less i Meiser 2 1/2 kg. grochu wartości 70 gr, Deutsche Schlachtbetriebsversicherung 102 kg. mięsa wartości 102 zł, S. Tepper 110 kg. mięsa wartości 110 zł, Göckel 10 kg. toju wartości 12 zł, Browar Bydgoski 250 kg. kawy słodcowej wartości 112,50 zł, K. Kujawski 50 kg. kaszy wartości 10 zł, Bosiaci 15 kg. wloszczyzny wartości 4,50 zł. Wszystkim ofiarodawcom składam serdeczne podziękowanie. Prezydent Miasta: L. Barciszewski.

— Dnia 18 kwietnia br. odbędzie się zabawa Powstańców i Wojaków placówki II w Strzelnicy. Ceny przystępne. — Komitet. (6997)

## Czytelnicy nasi

### mają głos.

## Dlaczego nie wypłata się należności z tytułu ubezpieczeń na życie, zawartych z niemieckimi zakładami ubezpieczeń.

Tysiące obywateli, zamieszkujących Zachodnią Polskę, mają poważne roszczenia z tytułu umowy ubezpieczenia na życie, zawartej z niemieckimi zakładami. W związku z polsko-niemieckim układem waloryzacyjnym z dnia 5 lipca 1928 r. i rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 kwietnia 1931 r., zainteresowani, którzy zgłosili swoje roszczenia w terminie, otrzymali już przed rokiem od Komisarza do likwidacji zobowiązań niemieckich zakładów ubezpieczeń na życie (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60) zawiadomienie, w jakiej wysokości roszczenia zostały przyjęte do ogólnej masy roszczeń. Wypłacono też pierwsze zaliczki na poczet należności. Ale na tem jakoś sprawa utknęła. Na pytania, skierowane do wymienionego wyżej Komisarza, zainteresowani otrzymują drukowaną radę, aby zaniechali nadsyłania pytań lub „bezcelowych prośb” o wcześniejszą wypłatę. Tymczasem niemieckie zakłady ubezpieczeniowe odpowiadają na pytania, że wszystko już państwu polskiemu wypłaciły. Należałoby z tego wnosić, że ostateczna likwidacja roszczeń nie powinna następczo trudności. A jednak dalszych zapowiedzianych rat jak niema tak niema, chociaż nie jeden z zainteresowanych żyje dziś w skrajnej nędzy i czeka na uregulowanie roszczeń z utęsknieniem.

Czy Ministerstwo Skarbu nie zechciałoby komunikatem wyjaśnić tę sprawę, interesującą kilkanaście tysięcy obywateli z województw zachodnich?

(Nas interesuje pytanie, kto pokrywa koszty przewlekiego urzędowania P. Komisarza. Czy likwidacja nie odbywa się przypadkiem kosztem zainteresowanych? Przydałaby się w tej sprawie interpelacja poselska. — Uwaga red. „Dz. Bydg.”.)

## O spokojny odbiór radjowy

Mieszkańcy ulicy Sobieskiego mają w sąsiedztwie zakład kamieniarski. Otóż z tem sąsiedztwem nie byłoby tak źle, gdyby właściciel zakładu nie posiadał elektrycznych motorów, a ja i ośmiu innych lokatorów w najbliższym domu aparatów radjowych. W zakładzie pracują motorami od godz. 8 do 20, uniemożliwiając nam kompletnie wszelki odbiór radjowy. Jak informowałem się u fachowców w tej dziedzinie, wystarczyłoby dla usunięcia przeszkód, wytwarzanych przez pracę motorów elektrycznych, przeprowadzenie urządzenia o groszowym nakładzie pieniężnym w postaci uzziemienia aparatów. Ponieważ jednak dotychczas w Polsce niema ustawy o zwalczaniu przeszkód radjowych, zwracam się za pośrednictwem kochanego „Dziennika” w imieniu wszystkich posiadaczy aparatów radjowych, mieszkających w sąsiedztwie zakładu p. Joba z prośbą o udostępnienie nam korzystania z własnych aparatów radjowych przez łaskawe przeprowadzenie w instalacjach motorów elektrycznych uzziemienia. Prośba nasza w tej sprawie, skierowana przed rokiem do właścicieli rak, nie odniosła skutku. Może ogłoszona na łamach nigdy niezawodzącego „Dziennika”, wyda pożądany rezultat.

Alfons N.

przekonywująco i z serdecznym sentymentem o ostatnich krzywdach Lwowa, z którego Warszawa wszystko bezlitośnie zabiera. Oczywiście, że los Lwowa znalazł szczególne zrozumienie u mieszkańców Bydgoszczy, którą się też tak dokładnie ewakuuje...

A potem mówił Zbierzchowski o swojej twórczości. I o swej poezji, która jest mu najdroższą, mimo, że w dorobku pisarskim ma już niebyleco: dziesięć powieści, trzy tomy nowel, sześć sztuk scenicznych. Poezja jest wszystkim, bo „życie bez rymu byłoby, jakgdyby wszechświat bez Boga”. Z trzydziestu książek swoich poeta najbardziej lubi pierwszą: „Impresje” z roku 1902 i ostatnią — wydany w r. 1935 „Ogród życia”.

Interesujące były uwagi Zbierzchowskiego o nowej poezji. Zawsze szedł młodym z pomocą, zawsze głosił i realizował hasło „frontem do młodości”, aby nikt nie mógł o nim powiedzieć, że był tylko „domem zabitym deskami, w którym po nocach straszą mary wspomnień”. Ale młoda poezja też musi pamiętać o kardynalnych zasadach uczciwości twórczej. Zresztą naprawdę — to nie ma poezji starej i młodej, jest tylko poezja dobra i poezja zła.

Kilka słów serdecznych poświęcił znakomity laureat nagrody literackiej m. Lwowa — Bydgoszczy, w której był po raz pierwszy w roku 1927 jako autor graney wówczas w Teatrze baśni „Serce Matki”. Obecnie z inicjatywy dyr. Stomy przybył odnowić serdeczne więzy. I tak przecież za pośrednictwem „Dziennika Bydgoskiego” poezja łączy tężowym mostem Bydgoszcz z dalekim Lwowem.

Wierszem poświęconym Bydgoszczy zakończył Zbierzchowski swoją autobiografię i szeregiem pięknych wierszy przedstawił następnie najcharakterystyczniejszą stronę swego talentu. Wiersze Zbierzchowskiego znają nasi Czytelnicy z codziennej lektury, jego ostatni zbiór poezji też już obszernie

omawialiśmy, ograniczymy się więc do stwierdzenia, że w autorecytacji poety zyskała jeszcze na bezpośredniości i wyrazie. Wiersze, wchodzące w program wieczoru, przekonywały raz jeszcze o wielkich wartościach i szerokim horyzoncie Poetyckim.

W drugiej części recitalu dał się Zbierzchowski poznać jako muzyk. Muzyka stoi u kolebki jego poezji i muzykę uważa za jej siostrę najmilszą. Z młodzieńczych czasów marzeń o karierze kompozytorskiej pozostał w dorobku poety cykl pieśni p. t. „Miłość”, których treść poetycka powstawała razem z muzyką. Sześć tych pieśni recytował Zbierzchowski przy własnym akompaniamencie. Sugestia wiersza wraz z sugestją świetnie oddanej ilustracji muzycznej stworzyły jedyny w swoim rodzaju nastrój i w konsekwencji — entuzjazm słuchaczy. Szkoda tylko, że te pieśni pozostają jedynie w rękopisie — mogłyby być żelazną podstawą repertuaru estradowego.

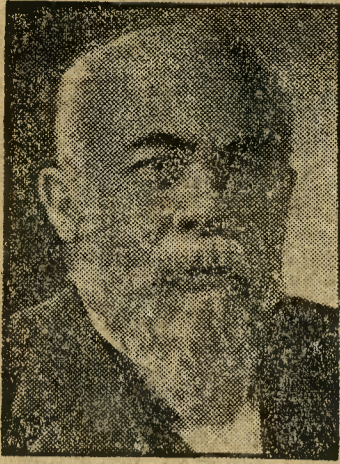
Zbierzchowski — satyrk wypełnił trzecią część recitalu. Zbierzchowski nie porzeka na poetyckim zamysłu; — obserwuje życie, podchwytuje jego bolączki i słabości, i w świetnej formie kreśli satyrę. Zrozumiałby aplauz wywołały wiersze o tak aktualnych sprawach, jak ubój rytualny i emerytalny, nadużywanie hasła „frontem do szarego człowieka”, kartele i fale tanioci, komornicy, składkomanja i t. p. Zakończyła wieczór kapitalna humoreska o grafomanach.

Henryk Zbierzchowski odniósł pełny sukces, przede wszystkim moralny. Jego wiersze tak przemówiły do słuchaczy, że kilkadziesiąt egzemplarzy „Ogrodu życia” zostało rozchwytanym, a nawet ostatni egzemplarz autorski znalazł entuzjastycznego nabywcę.

O publiczności, tej „pierwszorzędnej”, pisaliśmy już wczoraj. A że o kulturze nie stanowią pieniądza, więc Bydgoszcz naprawdę kulturalna wypełniła balkony.

(hak).

Zgon Chérona.



Wielokrotny minister skarbu Francji, senator Henryk Chéron zmarł po nieudanej operacji ślepej kiszki w wieku lat 69.

— Polski Biały Krzyż uprzejmie zaprasza wszystkich Sympatyków na pierwszy dancing wiosenny, który odbędzie się w czwartek, 16-go kwietnia o godz. 21-ej w sali Malinowej Hotelu Pod Orlem. (6908)

— „Gała Polska śpiewa”. Rzadko spotykane pieśni regionalne znakomitego Chóru Chłopców dziś o godz. 20-tej w Resursie Kupieckiej. Program: pieśni z wszystkich regionów Polski oraz stosowny wykład znanego mówcy prof. ks. prob. Handkego. Bilety w cenie 49 i 99 gr oraz 150 zł w przedsprzedaży u Braci Bażańskich, ul. Gdańska oraz godzinę przed rozpoczęciem przy kasie. (6996)

— Z gimnazjum im. Kopernika. Na skutek prośby Koła Rodzicielskiego, powtórzy p. dr. Belza swój piękny odczyt o „Chopinie” w doskonałej interpretacji muzycznej p. prof. Röslera, dla rodziców i uczniów tego gimnazjum. Odczyt odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 19 bm. o godz. 17-tej w auli gimnazjum Kopernika. Wstęp bezpłatny. Goście starsi i młodszy mile widziani.

— W dniu 17 kwietnia br. o godz. 20 odbędzie się w lokalu Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy zebranie miesięczne członków Towarzystwa Numizmatycznego w Bydgoszczy, na które uprzejmie zapraszamy członków i sympatyków. Na porządku obrad: Referat członka p. Leona Rożdżyńskiego p. t. „Czyszczenie i konserwacja monet miedzianych, żelaznych i cynkowych”, wymiana i sprzedaż dubletów i inne ważne sprawy.

Premijery kinowe.

„SENORITA W MASCE” (kino „Apollo”).

Debut filmowy popularnej śpiewaczki operowej Gladys Swarthout wypadł na jej korzyść. Oryginalne tło kolonizowane przez Hiszpanów Kalifornii przenosi widza w krainę emocji, sensacji i romanizmu. W podwójnej roli walczącego Don Carlosa i urodziwej Rosity była Gladys pełna uroku. Jej niepowściąpliwą urodą, słodkim głosem i pewnością dojrzałej aktorki tworzyły harmonijną całość, która technie życiem, werwą i humorem. Obraz wyreżyserowany starannie, oryginalny, a nade wszystko nieszablonowy. Dawno niewidziana Betty Boop dopelnia nadprogramu.

PROGRAMY RADJOWE

Co usłyszymy dziś z Warszawy w godzinach popoł.

15,30: Koncert Klubu Mandolinistów pod dyr. Szymborskiego. 16,00: „Gorzkie migdały” - opow. dla dzieci. 16,15: Koncert orkiestry kameralnej Adama Hermana. 16,50: „Cała Polska śpiewa”. 17,05: „Mieszczanstwo warszawskie” - odczyt. 17,20: Recital śpiewaczy Mariji Tramp-

czyńskiej. 17,50: Pogadanka aktualna. 18,00: Recital fortepianowy Sigfrida Grundesa. 18,30: Film, plastyka, architektura. 18,40: Jak spędzić święto? 19,25: Pogadanka praktyczna o Inie. 19,35: Wiadomości sport. 19,45: Pogadanka aktualna. 20,00: „Gdyśmy byli studentami” - audycja muzyczna. 20,45:

Dziennik wieczorny. 20,55: Obrona przeciwlotniczo-gazowa. 21,00: Premiera słuchowiska oryginalnego p. t. „Narodziny bohatera. 21,35: III audycja z cyklu „Stanisław Moniuszko, pieśniarz”. 22,00: Recital skrzypcowy Ign. Weissenberga. 22,30: Muzyka lekka.

W piątek, dnia 17 kwietnia.

OGÓLNY.

6,30: Audycja poranna. 12,03: Dziennik południowy. 12,15: Audycja dla szkół. 12,40: Koncert zespołu Hali ny Adamińskiej. 13,15: Z rynku pracy. 15,30: „Pół godziny z Wiednią”. 16,00: Pogadanka dla chorych. 16,15: Koncert orkiestry T. Sere-dyńskiego. 16,45: „Szop-prawca, mój syn i ja” - opowiadanie dla dzieci. 17,00: „Lasy polskie” - odczyt. 17,15: Minuta poezji. 17,20: Recital fortepianowy. Wyk. Paul Suberts. 17,50: Poradnik sportowy. 18,00: Muzyka lekka. 18,30: Pogadanka aktualna. 18,50: Pogad. społ. 19,25: Skrzynka rolnicza. 19,35: Wiadomości sportowe. 19,45: Komunikat śniegowy z Krakowa 19,50: Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20,00: „Zaporo-

żec za Dunajem”, ukraińska opera komicz. 21,15: Dziennik wieczorny. 21,25: Obrazki z Polski współczesnej. 21,30: Koncert pośw. twórczości Emila Młynarskiego. 22,30: Skrzynka techniczna. 22,50: Muzyka taneczna z kawiarni „Café-Club”.

LOKALNY.

TORUŃ. 6,50: Muzyka z płyt (z Warszawy). 7,30: Zapowiedź programu na dz. bież. 7,35: Parę informacji. 7,40: Muzyka z Warszawy. 13,20: Orkiestry: Dajos Beli i Edith Lorand (płyty). 15,20: Przegląd giełdowy i komunikat żeglarski. 15,30: Rewja włoskich śpiewaków (płyty). 18,30: „Głuszcze tokują na Pomorzcu”, feljeton myśliwski wygł. dr. inż. Leon Ossowski. 18,45: Muzyka (płyty). 19,00: Pogadanka spo-

19,05: Wiadom. gospod. z Pomorza. 19,10: Zapowiedź programu na dzień następny. 19,20: Koncert reklamowy. 19,35: Wiadomości sportowe z Pomorza.

ZAGRANICA.

19,00: Moskwa (WCSPS). „Piękna Helena”, opera Offenbacha. Stockholm. Sonata księżyc. Beethovena. 20,00: Wiedeń. „Schlaraffenland” opera Weinbergera. 21,00: Koenigswusterhausen. Koncert orkiestry. Budapeszt. Koncert wymien. Monachjum. 22,00: Anglia (Reg. Progr.). Muzyka dwufort. Medjolan Koncert orkiestrowy. 23,00: Koenigswusterhausen. „Promsima do tańca”. Bukareszt. Muzyka skandyńska. 24,00: Frankfurt. „Genowefa”, opera A. Ecklebe.

Urzednicy kolejowi w Legnowie niesłusznie posadzeni o kradzież i paserstwo.

Akt zemsty ze strony właściciela Wielkopolskiej Huty Szkła?

Pod zarzutem przywłaszczenia sobie 7 szklanych szyb i jednego szklanego balonu wartości siedmiu złotych na szkodę Wielkopolskiej Huty Szkła w Legnowie stanął we wczorajsza środę przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy asystent kolejowy Edmund Rezmer z Legnowa oraz zawiadowca stacji w Legnowie Julian Malinowski, odpowiadający za przyjęcie od Rezmera dwóch szklanych szyb, uzyskanych rzekomo z kradzieży. Swego czasu starano się zrobić wielką aferę z powodu systematycznego zaginięcia szyb i balonów z nadawanych przez Wielkopolską Hutę Szkła przesyłek kolejowych. Jednakże w świetle przewodu sądowego afery takiej w rzeczywistości wogóle nie było. Po stawieniu w stan oskarżenia wspomniani urzednicy kolejowi przed sądem absolutnie nie przyznali się do jakiegokolwiek winy.

Oskarżony Rezmer oświadczył, iż doniesienie skierowane przeciw niemu ze strony właściciela huty szkła Wacława Pasikowskiego jest aktem zemsty. Od czasu bowiem, jak Rezmer objął w Legnowie obowiązki dyżurnego ruchu, Pasikowski stale oszukiwał skarb kolejowy na wadze wysyłanych wagonów, podając wagę mniejszą o kilkadziesiąt a czasami kilka tysięcy kilogramów na wagonie niż należało. Wobec tego, iż Rezmer w ciągu swego czteroletniego urzędowania 9 razy wykrył tego rodzaju manipulacje, a Pasikowski wskutek tego płacił mu wysokie kary, przeto nienawidził oskarżonego i niesłusznie oskarżał go przed zawiadowcą stacji o różne uchybienia, starając się szkodzić Rezmerowi na każdym kroku. Obronca oskarżonego p. mec. Wirski na powyższe twierdzenie Rezmera przytoczył dowody, z których wynikało, że istotnie właściciel Wielkopolskiej Huty Szkła deklarował mniej aniżeli wynosiła rzeczywista waga przesyłek kolejowych. Ogółem — jak twierdził obrońca — Pasikowski deklarował około 22.000 kilogramów mniej. Poza tem oskarżony Rezmer wyjaśnił, że skrzynki wysyłane przez Hutę Szkła, były często wadliwie pakowane, tak że z jednej z skrzynek szkło

wypadło i częściowo się potłukło. Potłuczone szkło w ilości 7 sztuk — wartości około 3 zł — złożył Rezmer pod rampą obok magazynu, czyli tam, gdzie wogóle składa się potłuczone szkło. W tem miejscu też policja, przeprowadzając rewizję, znalazła szkło. Znalezione u oskarżonego balon, kolejarz otrzymał od Pasikowskiego. Huta Szkła wysłała rocznie kilka tysięcy balonów szklanych i przy tej sposobności darowuje od czasu do czasu urzednikom, zajęтым wysyłką tych balonów, po jednym nadkompletowym balonie. Zawiadowca stacji Malinowski również stanowczo nie przyznał się do jakiegokolwiek winy.

Występujący w charakterze świadków kontroler ruchu p. Tadeusz Grzesz oraz naczelnik ruchu Olecki wystawili oskarżonym jak najlepsze świadectwo. Właściciel Huty Szkła i inni świadkowie nie dostarczyli niezbitych dowodów winy oskarżonych. Obronca osk. Rezmera — p. mec. Wirski w ostrych słowach skrytykował postępowanie właściciela huty szkła, podkreślając m. in., iż nie jest do pomyslenia, ażeby urzednik kolejowy, mający kilkoro dzieci, dla

Kmora... 20 różnorodnych smaków ułatwia wybór! 20 groszy

7 złotych niszczył swoją egzystencję oraz losy swej rodziny. Silne wrażenie wywarło także na sali przemówienie p. mec. dr. Sypniewskiego, który bronił drugiego oskarżonego — zawiadowcę stacji. Sąd po naradzie wydał wyrok, uwalniający obu urzedników kolejowych zupełnie od winy i kary, a koszty nałożył na skarb państwa.

Przedwczesne wiadomości o obniżce osobowej taryfy kolejowej.

Warszawa, 16. 4. (Tel. wł.) Agencja Iskra donosi: W związku z wiadomościami, jakie pojawiły się o zamierzonych niższych taryfach osobowej na PKP o 25 proc. od czerwca br., dowiadujemy się, że ministerstwo komunikacji przeprowadza obecnie badania nad wynikami przewozowymi i finansowymi reformy taryfy, dokonanej w dniu 1 stycznia.

Studja te mają na celu ewentualne dalsze uproszczenie opłat i ulg taryfowych, przyczem jednak narazie nawet w przybliżeniu nie da się jeszcze określić, jakie zniżki opłat normalnych mogą nastąpić.

W żadnym razie nie należy się spodziewać wprowadzenia jakiegokolwiek istotnych zmian taryfy osobowej już w czerwcu br. Tak rychła zmiana taryfy kolejowej jest niemożliwa choćby ze względów technicznych, sam bowiem druk około 100 milj. biletów zajmuje kilka miesięcy czasu. (r)

Puder BEBE SZOFMANA... CHŁODZI, KOI USUWA ZAOGNIENIA U DZIECI

SPORT

DALSZE WIEŚCI Z ATEN.

Ateny. Na dalszych międzynarodowych zawodach tenisowych w Atenach Polacy uzyskali następujące wyniki: w grze pojedynczej panów Hebda pokonał Ziriniego 6:3, 6:0.

Kukuljevic (Jugosławja) wyeliminował Spychałę 6:4, 6:2.

W ćwierćfinale Tłoczyński przegrał z Paladą (Jugosławja) w dwóch setach 4:6, 3:6 i oczywiście został wyeliminowany.

W grze podwójnej pań para polsko-angielska Jędrzejowska-York wygrała z parą Somogyi-Witt 6:0, 6:1.

Para polsko-francuska Barbier-Spychała odniosła ciężko wywalczone zwycięstwo nad parą grecką Xydis-Michaelides 10:8, 6:2.

MISTRZOSTWA MIASTA W LEKKIEJ ATLETYCE NA ROK 1936.

Miejski Komitet W. F. i P. W. organizuje mistrzostwa miasta w lekkiej atletyce w dniach: 26 kwietnia o godz. 10 (przedbieg) oraz w niedzielę, dnia 3 maja br. w czasie igrzysk sportowych (finały) o godz. 15.

Program mistrzostw obejmuje następującą konkurencję:

Panie: 60 m, 100 m, 80 m płotki, sztafeta 4x75, skoki wdal i wzwyż z rozbiegu, rzuty oszczepem, dyskiem oraz pchnięcie kula.

Panowie: biegi: 100 m, 200 m, 400 m, 800 m, 1500 m, bieg na przełaj, 110 płotki, sztafeta 4x100, skoki: wdal, wzwyż, o tyczce, rzuty: oszczepem, dyskiem, młotem oraz pchnięcie kula.

W związku z odbywającym się Biegiem Narodowym na przełaj w dniu 3 maja (równocześnie bieg o m. miasta) finały biegów na 800 i 1500 m odbędą się w dniu 26 kwietnia br., ażeby umożliwić wzięcie udziału w Biegu Narodowym również wszystkim średnio i długodystansowcom.

Zgłoszenia do mistrzostw miasta nadsyłać należy do piątku dnia 24 kwietnia do Miejskiego Ośrodka W. F. ul. Libelta 5 — bez opłaty wpisowego.

Wyniki uzyskane w mistrzostwach miasta zaliczane będą do prób o P. O. S.

KPW „UNJA” TCZEW — „KABEL POLSKI” BYDGOSZCZ 2:2 (1:1).

W ramach rozgrywek o mistrzostwo Pomorza w klasie A odbył się w drugim dniu świąt Wielkanocnych interesujący mecz piłki nożnej w Tczewie między tamt. mistrzem, a tut. b. ambitym klubem Kabel Polski Bydgoszcz.

Z miejsca rozpoczęto grę w ostrem tempie, przyczem przez cały czas można było zauważyć lekką przewagę Kable. Zupełnie niespodziewanie zdobyła Unja w 32 minucie bramkę. Szybki atak na lewym skrzydle, piękne oddanie piłki do środka, ostry i skuteczny strzał na bramkę. Kabel wyrównuje w 42 min. po krótkiej i srodkowej kombinacji. Podaje prawy łącznik — ostry strzał, którego pięknie bronil bramkarz Unji, lecz nie mógł utrzymać piłki. Wreszcie srodek plasuje skutecznie.

Po przerwie przystąpił Kabel energicznie do akcji, w rezultacie której już po pięciu minutach prowadził 2:1 — Unja stara się wszelkimi siłami zremisować, co jej się udaje dopiero w 8 minut przed zakończeniem.

Na pochwałę zasługuje obrona Unji, która ofiarną grą starała się osłabić ataki przeciwnika.

Po stronie Kable odznaczyli się jak zwykle bramkarz i pomoc.

Pogoda naogół dopisała, jednak dość silny wiatr przeszkadzał w grze. Sędziował p. Obst, kierując rozgrywką bardzo sprężyście.

W SPRAWIE MECZU PPW — GOPLANJA.

W związku z naszym sprawozdaniem z A-klasowego meczu w Grudziądzu PPW, z inowrocławską Goplanją, p. por. Kitowski, z Goplanji wyjaśnia, że na jego żądanie, by sprowadzono lekarza do kontuzjowanego zawodnika, tłum odgrażał się pod adresem całej drużyny, a jeden z widzów przybrał specjalnie groźną postawę, — nikt jednak nie rzucił się na p. por. Kitowskiego.

ŁAŃCUCHOWY RAID AUTOMOBILOWY PO WIELKOPOLSCIE.

Warszawa. W związku z tegorocznymi Targami Poznańskimi Touring Klub R. P. organizuje ogólnopolski zjazd samochodowy do Poznania, który obejmie łańcuchowy raid krajoznawczy po Wielkopolsce. Wśród wielkiej ilości nagród wybija się na pierwsze miejsce ufundowany przez Targi złoty puchar Targów Poznańskich, jako nagroda przejściowa dla tej dorocznej imprezy.

Spodziewany jest udział około 400 uczestników.

ZAWODY BOKSERSKIE POLONJA—KPW.

W niedzielę, 19 bm. o godz. 1:30 odbędą się w hali 62 p. p. przy ul. Sowińskiego interesujące zawody bokserskie pomiędzy B. K. S. Polonją a drużyną KPW.

Wybór dwóch wiceprezydentów Bydgoszczy.

Pan Wojewoda Poznański zarządził wybór dwóch wiceprezydentów miasta Bydgoszczy na dzień 23 kwietnia br. Posiedzenie Rady Miejskiej, mającej dokonać wyboru, zwoła na oznaczony dzień p. Prezydent Miasta we własnym zakresie jako przewodniczący Rady.

O ile nam wiadomo, kluby radzieckie swego stanowiska ostatecznie nie ustaliły. Sanacja wysuwa podobno dotychczasowych faworytów pp. Kalitę i Lisieckiego.

Konferencja starszoharcerska odbędzie się dziś w czwartek 16 bm. o godz. 20 w Państw. Gimnazjum Humanist. przy ul. Grodzkiej. Na konferencję zaprasza się wszystkie zrzeszenia starszoharcerskie żeńskie i męskie oraz zaime-resowanych. Na konferencję przyjeżdża kierownik wydziału starszoharc. głównej kwatery harcerzy hm. Tomasz Piskorski.

Kolektura Kapturkiewicza — siedlisko szczęcia. Jeszcze nie przebrzmiały echa wygranych w tej kolekturze w ciągnięciu gwiazd-kowym i wielkanocnym, a już mamy do zanotowania wielką wygraną, jaką podajemy na innym miejscu. Szczęście w tym wypadku dopisało w połowie obywatelom bydgoskim, w połowie obywatelom z okolicy.



# STATNIE WIADOMOSC

## Katastrofa lotnicza pod Warszawą.

Warszawa, 16. 4. (tel. wł.). O godz. 10 rano we wsi Okrzeszów pod Warszawą spadł samolot, grzebiąc pod sobą lotnika. Okazało się, że pilot kapral August Wilkowski wystartował na PSL 11 do lotu ćwiczebno-go z lotniska mokotowskiego. Z niewyjaśnionych przyczyn na wysokości 500 metrów motor przestał działać i aparat runął. Zwłoki lotnika przewieziono do kostnicy, a strzaskany samolot załadowano na samochód ciężarowy. Wszczęte zostało śledztwo celem wyjaśnienia przyczyny katastrofy. (r.)

## Niezwykły wypadek fałszerstwa pieniędzy.

Warszawa, 16. 4. (tel. wł.). Pod Sławkowem w Olkuskiem władze policyjne aresztowały niej. Bagińskiego, bezrobotnego, który trudnił się fałszowaniem monet jedno i pół-złotowych. Rzecz znamienna, że materiał do wyrobu fałszyfikatów pochodził z krzyżów cementarnych, odbieranych przez Bagińskiego. Skonfiskowano większą ilość podobionych monet, które właśnie były wyrabiane z przetapianych figur świętych. (r.)

## Wola siedzieć w areszcie niż płacić grzywnę.

Warszawa, 16. 4. (tel. wł.). Bardzo często się dzieje, że ukarani wola odsiedzieć zastępczą karę aresztu niż płacić grzywny. Wobec tego wydane zostały zarządzenia, które mają na celu skrupulatne badanie stanu majątkowego uchylającego się od płacenia grzywny. (r.)

## Głodówka radnego miejskiego w Warszawie.

Warszawa, 16. 4. (tel. wł.). Do Warszawy przybył radny miejski z Nowogrodka, b. legionista niej. Michalski, który zamieszkał w prywatnym pensjonacie. Zaraz po swoim przyjeździe rozpoczął on 4-dniową głodówkę demonstracyjną.

Okazało się, że radny Michalski przyjechał do stolicy wzywać pomocy dla ziemi kresowej. Liczne dokumenty, jakimi on rozporządza, rzucają ponure światło na stosunki w nowogrodzkiem. Ciężkie zarzuty kierowane są zarówno przeciw władzom administracji ogólnej, jak i skarbowym oraz rolnym. Radny Michalski rychło ściągnął na siebie przeróżne represje.

W mieszkaniu jego dokonano m. in. rewizji, szukając rzekomej bibuly komunistycznej. Przemówienie jego na posiedzeniu rady miejskiej, wymierzone przeciwko gospodarce burmistrza, b. posła z BBWR. Małyńca stało się przedmiotem dochodzenia prokuratorskiego. Dochodzenia te rychło zostały umorzono i t. d. i t. d.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, radny Michalski przerwał już głodówkę, gdyż koła polityczne obiecały mu pomoc w przedstawieniu odnośnych dokumentów władzom centralnym. (r.)

## Berlin jest nieżyczliwy.

Berlin, 16. 4. (PAT). Wiadomość o naradach sztabów generalnych mocarstw zachodnich przyjęta została w Berlinie zdecydowanie nieżyczliwie.

„Angriff” w tonie ironicznym pisze, że cała impreza londyńska opiera się na przywidzeniu. Nikt rozsądny w Europie nie wierzy dzisiaj w możliwość jakiegos niespróbowanego ataku.

Nieobecność przedstawicieli włoskich tłumaczyć należy obojętnością Włoch wobec prac, które nie mają żadnych widoków powodzenia.

Im bardziej skąpe będą wyniki spotkania londyńskiego — podkreśla ironicznie „Angriff” — tem lepiej będzie dla sprawy pokoju(?..).

## Nowe transporty odjeżdżają.

Rzym, 16. 4. Po świętach wielkanocnych ponownie wyruszają liczne transporty wojskowe do Afryki wschodniej. Na statku „Lombardia” wyruszyło 2.600 żołnierzy, 1.500 robotników oraz wielki ładunek różnorodnego materiału wojskowego. Pomimo sukcesów włoskich, przygotowywane są dalsze transporty wojskowe, przedewszystkiem artyleryjskie. Z Włoch północnych została przygotowana do wyjazdu bateria artylerji. W mieście Nola książę następca tronu odebrał pożegnalną defiladę oddziału artyleryjskiego, który w najbliższych dniach wyruszy ma do Afryki.

## Katastrofa samolotu.

Turyn, 16. 4. (PAT). Samolot pasażerski, kursujący na linii Medjolan—Turyn, z powodu mgły spadł i rozbił się. 7 pasażerów zabiło się na miejscu.

## Śniegi we Włoszech.

Medjolan, 16. 4. (PAT.) Po kilku tygodniach ciepła, w prowincji Utin i Trento spadły obfite śniegi. Temperatura w ostatnich dniach wynosiła 5 stopni poniżej zera. W miasteczku Marola pod Vicenzą zerwała się trąba powietrzna, która powrywała wiele drzew i zniszczyła kilkanaście zabudowań oraz spowodowała kilka ofiar w ludziach, grzebiąc ich pod zawałeniami murami.

## Epidemia samobójstw w Inowrocławiu

Młoda dziewczyna targnęła się na swe życie.

Inowrocław, Wczoraj, w środę, około godziny 15 wybrała się żona droźnika Wandolska, zam. przy ul. Chrobrego 3 wraz ze swoją córką, 17-letnią Marią na przechadzkę do parku solankowego. W pewnej chwili córka oddała się od matki. Zaniepokojona matka poczęła ją szukać. Zaginioną odnalazli pracownicy Solanki za gnachem przyrodoleczniczym. Dziewczyna spożyła większą ilość trucizny. W okropnych bólach przewieziono niedoszłą samobójczynię do szpitala, gdzie przystąpiono do wypompowania żołądka. Stan desperatki nie budzi poważniejszych obaw. Powodem targnięcia się na życie była utrata zajęcia służącej u jednego z urzędników bankowych, o czym obawiała się powiedzieć swoim rodzicom.

## ARTRETYZM

powstaje wskutek złej przemiany materji. Żądajcie bezpłatnych broszur. Stosujcie zioła **CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO**. Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i składy apt. (6938)

## Paryż martwi się wciąż niezgodą anglo-włoską.

Paryż, 16. 4. (PAT). W przeddzień rozpoczynających się obrad genewskich prasa stara się przedewszystkiem ustalić pozycję dyplomatyczną, jaką zajmie w Genewie w sprawie abisyńskiej Anglja i Włochy. Wiadomości, nadchodzące z Londynu, nie pozwalają na jasne określenie stanowiska rządu angielskiego w sprawie zaostrożenia sankcyj. W Paryżu istnieje jednak obawa, że Anglja będzie się domagała nowych sankcyj przeciw Włochom, co oczywiście postawiłoby Francję w trudnej sytuacji.

Na lamach prasy francuskiej przebiega nula rozgoryczenia do Anglji, za to, że zajmuje tak nieprzejednane stanowisko w sprawie abisyńskiej, okazując równocześnie tak wiele pobłażliwości w spra-

wie zerwania przez Niemcy traktatu lo-karneńskiego.

„Le Petit Parisien” w następujący sposób precyzuje tę sprawę: „Rokowania pokojowe w sprawie uregulowania konfliktu włosko-abisyńskiego nie mogą się zacząć pod groźbą nowych sankcyj wobec Włoch. Cierpliwa względem Niemiec, które naruszyły Locarno, W. Brytanja nie ma dziś żadnych pretekstów do upozorowania zwiększenia surowości wobec Włoch. Rzym jednak powinien dać dowód umiarkowania, zmysłu politycznego i szlachetności wobec zwyciężonych. Francja zaś powinna użyć całego swego wpływu, aby polityka Stresy, uwolniona wreszcie od sprawy abisyńskiej, mogła okazać całą swą wartość.”

## Proces polityczny przy drzwiach zamkniętych w Grudziądzu.

26-letni działacz O. N. R. skazany na rok więzienia za nawoływanie do popelnienia zbrodni stanu.

Z Grudziądza telefonują: Przed wydziałem karnym sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Liebcha i przy udziale prok. Kaczanowskiego toczył się przy drzwiach zamkniętych proces młodego działacza nielegalnej organizacji O. N. R.

26-letni student wydziału weterynaryjnego uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie, syn znanego działacza narodowego majora w st. spoczynku Romana Hawrankego, dzierżawcy M. Kuntersztyna pod Grudziądzem, Rudolf Hawranke, oskarżony został z art. 155 k. k., który mówi o przechowywaniu pism, nawołujących do popelnienia przestępstwa lub zawierających pochwałę przestępstwa.

W grudniu ub. roku wydział śledczy grudziądzkiej policji otrzymał pismo z komendy policji w Warszawie, zwracające uwagę,

## Zły stan szosy przyczyną śmierci rowerzysty.

Starogard (jw). Dnia 14 bm. wieczorem około godz. 22-ej na szosie Starogard—Lubichowo miał miejsce tragiczny wypadek. Jadący rowerem mistrz piekarski Bronisław Czapiewski z Lubichowa z powodu dołu w szosie najechał na kamień przydrożny i spadł z roweru tak nieszczęśliwie, że w chwili po wypadku wyzionął ducha. Czapiewski uderzył głową i piersiami o kamień i upadł na twarz. Leżącego na szo-

## Dyrektor Monopoli Tytoniowej

w Starogardzie najechał rowerzystę i zostawił go własnemu losowi.

Starogard (jw). W pierwsze święto Wielkanocy między godziną 18 a 19 na szosie Klonówka—Rywałd (pow. Starogard) w odległości 1 km. od Klonówki najechany został przez samochód osobowy jadący na rowerze Drews Zygmunt, lat 16, zam. w Klonówce. Kierujący samochodem dyrektor Państw. Monopoli Tytoniowej w Starogardzie p. Englicht zażył najechanego tylko, co mu się stało, i zostawił go własnemu losowi. Drews doznał w wypadku złamania lewej ręki i lekkiej ogólnej kontuzji. Odstawiono go furmanką do szpitala miejskiego w Starogardzie.

## Epilog pobicia nauczyciela.

Starogard. (jw) Wydział karny sądu okręgowego w Starogardzie na sesji wyjazdowej w Skarszewach rozpatrywał onegdaj sprawę Franciszka Szarmacha, zam. w Czarnocinie (pow. kościerski) i Szarmacha Leona, zam. w Demlinie, powiatu kościerskiego. Obydwaj oskarżeni odpowiadali za ogólne pobicie nauczyciela p. Jana Żywickiego z Demlina. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał Franc. Szarmacha na 10 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem na 5 lat, a Szarmacha Leona na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

## Wielkie zebranie sfer gospodarczych.

Z inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy w porozumieniu z organizacjami rzemiosła i kupiectwa odbyło się wczorajsze w środę w sali Resursy Kupieckiej wielkie zebranie sfer gospodarczych, na które przybyło około 200 osób. Zebranie zajął p. radca Zamjara, witając zgromadzonych oraz przybyłych na zebranie naczelników urzędów skarbowych i wskazując zarazem na konieczność wypowiedziania się płatników na bolączki podatkowe. Dyr. Tatarek w dłuższym referacie omówił sprawę zry-



Olejek oliwkowy jest niezbędny

dla zachowania połysku, jedwabistości i naturalnego blasku Twoich włosów... Pozwól, aby olejek oliwkowy, użyty do wyrobu Shampoo Palmolive, nadał Twoim włosom połysk... aby oczyścił i ożywił skórę głowy, aby podkreślił najpiękniejsze odcienie Twoich włosów



cząłowanego podatku obrotowego, poczem na różne podniesione zapytania udzielał wyjaśnień naczelnicy urzędów skarbowych. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu zebrania zamieścimy w numerze jutrzejszym.

## Losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe.

Dnia 15 kwietnia 1936 r. odbyło się w centrali PKO. w Warszawie 40-te zrzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe serii I-ej.

Po zł 1000 otrzymają właściciele następujących książeczek: 4622, 6738, 11191, 15757, 15859, 16245, 19242, 22377, 22424, 28209, 29028, 30033, 32240, 35040, 35452, 35698, 37005, 46114, 46885, 47133.

Książeczka Serji I-ej, wylosowana dnia 15 stycznia br., a dotychczas nie zrealizowana: nr. 25119.

## Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 15. 4. 1936 roku.

Spędzono: wołów 25, buhajów 110, krów 225, świń 1220, cieląt 310, owiec 20. Razem 1910 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi).

Bydło:

Wolę: Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzegowe . . . . . 56— 62  
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 . . . . . 48— 54  
Mięsiste tuczone starsze . . . . . 42— 46  
Dobrze odżywione . . . . . 36— 40

Buhaje: Wytuczzone pełnomięsiste . . . . . 54— 56  
Tuczone mięsiste . . . . . 50— 52  
Nietuczzone, dobrze odżywione starsze . . . . . 42— 46  
Miernie odżywione . . . . . 36— 40

Krowy: Wytuczzone pełnomięsiste . . . . . 52— 60  
Tuczone mięsiste . . . . . 46— 50  
Nietuczzone, dobrze odżywione . . . . . 30— 36  
Miernie odżywione . . . . . 14— 20

Jałowice: Wytuczzone pełnomięsiste . . . . . 56— 60  
Tuczone mięsiste . . . . . 48— 54  
Nietuczzone, dobrze odżywione . . . . . 42— 46  
Miernie odżywione . . . . . 36— 40

Młodzież: Dobrze odżywione . . . . . 36— 40  
Miernie odżywione . . . . . 32— 34

Cielęta:

Najprzedniej. cielęta wytuczzone . . . . . 84— 90  
Tuczone cielęta . . . . . 72— 80  
Dobrze odżywione . . . . . 64— 70  
Miernie odżywione . . . . . 50— 60

Owce:

Wytuczzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy . . . . . —  
Tuczone starsze skopy i maciorki . . . . . —  
Dobrze odżywione . . . . . —  
Miernie odżywione . . . . . —

Swinie:

a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi . . . . . 90— 92  
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi . . . . . 86— 88  
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi . . . . . 80— 84  
d) mięsiste swinie ponad 80 kg. . . . . 70— 78  
e) maciory i późne kastraty . . . . . 74— 84  
f) swinie ston. ponad 150 kg. . . . . —  
Przebieg targu normalny

# Tabela loterii

## 1-szy dzień ciągnięcia 3-iej klasy 35-iej Loterii Państw.

### I i II ciągnięcie

#### Główne wygrane

10000 zł. 17031, 123060.  
 5000 zł. 36356 133232.  
 2000 zł. 15064 120008 121772  
 143882 180676.  
 1000 zł. 3686 30598 97207  
 115018 120286 153795.  
 500 zł. 8125 57630, 57759  
 74264 81225 95912 109366  
 110945 112779 163489 183382  
 190955.  
 400 zł. 6139 11266 15217 28245  
 48769 62974 71412 94855 112502  
 115767 122989 130735 156395  
 170373 171974.  
 300 zł. 5451 12908 15317 20954  
 23209 31548 54289 55877 84199  
 88808 94648 120383 156310  
 158202 171453 173274 192864  
 250 zł. 13539 18600 20558  
 21005 26116 26888 32454 51398  
 53980 57723 79286 83761 88194  
 93005 93187 101422 101948 114379  
 117178 117719 177733 177986  
 118347 119890 122161 129937  
 132398 135192 137098 150239  
 155511 155609 163750 164755  
 173103 174388 179067 182317  
 189703 193596.

#### Wygrane po 200 zł.

17 486 897 1226 457 830 2028 198  
 239 518 80 3038 112 92 84 645 782  
 806 4175 369 807 78 5017 402 85 656  
 845 904 54 6004 396 7140 73 560 716  
 919 8426 521 885 9630 922 10487 543  
 731 11142 62 503 12643 13084 123 69  
 235 326 444 75 688 729 995 14210  
 792 960 15005 16 509 760 16058 441  
 17384 505 18 636 18171 72 339 660  
 19046 759 20606 748 94 21455 727  
 22062 881 23018 205 601 728 24688  
 25306 966 80 87 26382 504 7 870  
 27034 529 756 938 28141 465 626 852  
 29209 698 893 30020 143 632 714 908  
 31382 32006 448 632 33525 726 838  
 973 84324 59 643 35131 264 687  
 36688 38061 794 967 39076 691 778  
 814 40332 704 932 41084 117 710 959  
 42161 454 43303 43 434 69 537 44218  
 906 668 789 45840 930 46335 735 61  
 47036 40 405 707 800 48286 614 845  
 49041 518 672 751.  
 50003 670 510401 60 314 61 549 779  
 52245 425 734 50 53245 84 382 54164  
 720 874 55457 56163 417 57251 73 529  
 58076 345 446 756 78 59445 519 26 27  
 864 60615 894 61045 462 800 62463 510  
 621 834 960 63167 64258 839 97 916  
 65067 490 68 66082 318 545 705 67841  
 656 68908 98 69084 576 70859 974  
 71004 675 968 72947 73140 221 628 891  
 74108 354 403 620 740 51 911 75034  
 204 303 481 509 94 622 865 75 76062  
 147 33 97 657 904 77312 602 792 78545  
 829 964 79593 858.  
 81165 75 72505 717 83181 826 84866  
 504 67 725 50 870 85090 434 709 831  
 56 86165 209 615 42 999 87651 832 970  
 88460 561 600 89018 42 189 99 208 98  
 644 764 64 804 90189 209 550 792  
 99131 738 92023 200 93079 190 669 738  
 94080 145 615 792 827 95078 747 892  
 96122 344 407 715 97918 98151 594 671

976 81 99054 738 907 100037 143 70  
 318 69 73 94 101017 88 288 899  
 108114 511 777 991 104756 849 976  
 105255 587 94 974 106141 517 874  
 107159 757 109342 428 834 109120 413  
 94 711 874 110403 541 693 772 914  
 111443 997 112928 569 113565 765.  
 114223 232 239 265 315 721 723  
 115291 284 350 116175 328 332 516771  
 11714 159 394 741 875 118317 531  
 591 895 119094 419 604 882 120022  
 287 121027 494 775 826 954 122489  
 123909 124577 638 125220 841 126623  
 676 128186 388 931 129000 053 145  
 375 460 521 661 857 130130 219 254  
 563 131595 719 985 132337 417 455  
 622 668 133180 502 620 716 134104  
 135599 930 136568 589 809 137387  
 715 791 138124 132 550 705 917  
 139003 155 175 971 979 140095 262  
 141313 463 638 821 142138 425 706  
 912 143342 381 812 144212 581 612  
 145213 480 698 959 246343 485 634  
 147011 515 726 917 149158 498 983  
 150131 822 151226 961 152033 280  
 529 622 957 153193 197 339 499 693  
 937 154531 902 155118 226 328  
 156217 476 519 157436 784 158301  
 434 478 845 159351 529 557 954  
 160034 66 127 170 70 75 676 162004  
 175 114 411 421 163 184 499 595 742  
 999 164059 214 334 849 965 88 165120  
 435 167067 135 423 645 811 967 91  
 167001 205 169038 010 07 201 584 865  
 170503 21 171235 355 172078 130 410  
 549 610 733 173 294 478 926 174 110  
 35 432 901 36 175256 605 821 176 52  
 252 503 177 151 98 689 703 178 844  
 78 179085 205 180 272 389 441 181090  
 138 783 869 182 616 836 998 183211  
 556 71 844 184 035 293 186 066 1333  
 381 187 141 51 451 93 188 273 352 424  
 189403 778 190466 191 083 164 402  
 553 939 192261 340 835 193583 194519  
 614 814.

#### Wygrane po 50 zł.

85 699 738 816 1047 98 2030 501  
 3195 663 4612 755 817 926 5044 263  
 67 73 358 599 6030 270 377 498 700  
 898 7226 860 865 90 927 8462 73 809  
 9049 202 82 692 10300 18 36 914  
 11495 12362 678 14406 10 616 33 56  
 929 15069 443 945 88 16208 331 952  
 17124 89 257 768 18095 136 76 387  
 818 19005 161 254 718 20000 648 727  
 68 21521 728 41 922 22412 521 659  
 23284 867 492 24260 487 875 953  
 25363 464 26025 559 819 27366 440  
 535 711 28148 630 29348 757 30606  
 31395 404 32 74 524 916 32007 33172  
 86 925 34035 515 27 35096 530 882  
 36173 305 588 97 754 37229 38270  
 442 608 728 39123 63 371 40095 130  
 97 41174 42315 482 819 956 79 43428  
 615 27 45 44832 56 45414 43 91 795  
 46701 930 47066 426 44 625 70 829  
 48567 889 49058 276 97 903.  
 50021 137 97 533 43 829 51032 210  
 323 747 52152 552 640 53587 54290 346  
 47 584 55551 56524 656 779 57566 743  
 58180 574 842 935 59345 450 60025 136  
 452 786 61268 85 607 83 91 983 62471  
 512 29 798 63766 64557 724 888 957  
 68321 909 66321 508 646 793 67853  
 68322 621 907 69597 96 989 70078 145  
 914 81922 92 558 806 72080 684 727  
 73108 81 339 576 740 943 74381 951  
 75258 882 475 76559 889 922 77222 50  
 60 596 78008 79250.  
 80996 81151 82669 870 83562 645 922  
 84467 85298 324 559 780 887 86054 196  
 87082 230 586 88716 964 83149 737  
 90108 426 539 847 91280 248 419 569

725 72 92398 670 93077 396 433 94038  
 202 938 95061 908 72 96140 643 97541  
 882 98236 421 711 23 99188 405 557  
 100990 91 101064 121 366 403 60 934  
 69 102057 238 43 610 756 103041 63  
 599 840 10417/79 283 518 636 726  
 105120 338 511 51 785 106002 247 665  
 107068 374 745 896 108454 213 314 570  
 823 73 80 917 109201 567 609 782  
 110081 283 417 521 11367 505 770  
 112237 642 887 999 113151 476 555.  
 114158 540 838 115039 116288 431  
 518 674 891 117150 462 957 118146  
 119303 312 120507 519 665 806  
 121659 960 122048 234 351 881 123432  
 657 928 124974 311 125384 455 457  
 899 126373 128337 396 541 932  
 129986 131260 492 695 809 866  
 132568 771 136646 822 134246 266  
 367 530 817 869 940 135334 605 737  
 136335 593 973 138036 042 527  
 139400 895 140578 807 141139 267  
 294 297 142224 143133 295 663 742  
 746 814 144187 208 604 725 145305  
 146479 541 147126 210 970 148467  
 837 840 927 147346 642 649 643 830  
 150035 429 151049 157 170 175 640  
 152011 664 953 153625 726 825  
 154208 251 318 429 491 999 155036  
 293 325 156147 217 304 545 157847  
 887 158117 123 679 159173 448.  
 160365 426 545 720 07 827 931  
 161420 162844 993 163919 164005 114  
 165 144 200 316 21 476 675 166731 76  
 904 70 85 167176 433 606 700 985  
 168167 99 437 169059 104 89 201 634  
 81 819 170032 102 647 838 171076 65  
 323 95 756 90 172088 175 207 746 72  
 173 194 267 559 629 732 174255 529  
 175643 792 176419 21 41 595 177375  
 443 96 178153 613 18994 1814 122  
 182704 948 183029 143 605 184059 81  
 204 82 326 527 675 82 861 938 185091  
 594 520 186 236 484 187151 188637  
 189607 620 793 19646 862 191 985 388  
 85 192024 671 193894 194060 501 955.

### III ciągnięcie

#### Główne wygrane

Zł. 25.000 76228.  
 Zł. 10.000 191998.  
 Zł. 5.000: 52786 72600 98193.  
 Zł. 2.000: 22811 102398 111998  
 167959.  
 Zł. 1.000: 29023 31392 33762 47930  
 53253 90664 126665 166497 177967.  
 Zł. 500: 16553 19663 111587  
 138876 187085 134364 187366 164380  
 89415 93538 183063 162965.  
 Zł. 400: 11224 80465 81454 88134  
 91261 97870 101571 110711 120466  
 127380 130083 151455 174064 189476.  
 Zł. 300: 3143 24502 40252 41169  
 65139 70738 81764 82018 87008 89057  
 95291 110335 115955 124472 137636  
 146116 158137 161945 164000 167035  
 168829 194455.  
 Zł. 250: 1006 7923 8253 9161 14097  
 18495 20967 28740 31290 36550 41205  
 42344 46102 50371 51474 54786 56259  
 67393 68834 71627 82907 88554 99172  
 99020 100559 103877 105283 105589  
 108320 114299 115266 116385 124973  
 125931 125374 126357 130654 130954  
 137701 138781 139536 142350 146679  
 147617 158913 162442 165845 166384  
 176411 183460 188587.  
 Wygrane po 200 zł.  
 1501 59 889 2106 44 336 858 3359  
 613 4111 454 721 5565 618 800 85  
 8167 489 562 7170 9904 75 10309  
 11850 994 12130 657 13142 14339  
 661 781 818 16342 715 60 99 18637  
 863 19011 878 20261 758 21033 584  
 600 62 22083 23076 409 35 25278  
 26051 785 27196 275 563 72 720  
 28462 29122 333 30468 31424 32447

### IV ciągnięcie

#### Wygrane po 200 zł.

1547 2671 3238 348 4658 5027 35  
 550 839 6021 170 7600 8254 9490  
 11411 511 12462 13010 345 66 662  
 15450 580 16002 139 19977 20015 392  
 739 21246 569 667 22601 25462 27095  
 351 979 29728 30151 587 31213 561  
 604 32212 573 33968 36258 37483 598  
 40214 41206 42035 103 439 43109  
 231 517 38 44439 45398 444 527 653  
 727 46502 894 47412 701 50815 985  
 51919 52142 987 57051 117 332 59185  
 581 998 60366 739 61536 802 958  
 63125 64418 65015 229 704 66332  
 67039 661 984 86054 889 69611 70086  
 485 74217 99 75775 76377 77044 708  
 932 79824 81542 82151 83180 84134  
 85335 499 88762 89002 756 90327  
 955 92076 93101 77 255 487 95067  
 96794 97289 400 98924.  
 100211 101447 102125 996 103826  
 104554 775 106784 107541 552 754 783  
 788 862 108886 109218 110510 111344  
 522 112537 618 746 994 113102 121  
 968 114401 919 115146 116452 640  
 667 694 796 117271 746 118090 504  
 120086 837 121052 180 753 967  
 122847 123029 896 126250 756 127733  
 128254 129334 892 895  
 130275 131235 471 833 134050 061  
 900 136663 137159 299 138184 139106  
 6770  
 141331 143404 692 144040 515 899  
 145086 856 148023 149417 673 840  
 141019 152776 153154 875 959 155584  
 751 157021 411 758 158748 923 159155  
 336  
 161514 162472 163430 164252 165313  
 167383 390 168588 169277 464 472 520  
 888  
 170220 494 170214 158 173178 257  
 174499 175775 785 176143 314 628  
 177518 178672 684 179157 611  
 181323 713 182067 709 183057 124 683  
 803 184110 556 875 969 980 185589  
 843 901 906 186413 609 880 187561  
 188063 189017.  
 po 50 zł.  
 662 1499 644 2883 3108 485 4331  
 5002 582 736 6970 7309 8842 9192  
 286 873 10039 326 404 11149 598  
 12147 361 13414 14198 15335 526 601  
 16354 17018 605 20067 465 809 21003  
 22418 992 23237 376 25281 425 638  
 27180 29618 30581 31664 948 34450  
 36032 37040 399 38521 39990 40341  
 765 41561 42018 450 45532 785 980  
 46326 48518 979 49065 124 50627  
 52167 54950 55263 56880 57853 58528  
 704 59011 885 60702 61184 978 63103  
 629 64850 65816 924 66813 31 67475  
 892 69655 70081 903 71096 72719  
 74329 454 75439 76127 79756 80841  
 81338 621 718 82593 905 83330 84057  
 844 87079 107 88126 330 639 74 91106  
 29 92717 93046 695 94938 95075 791  
 96191 210 655 98198 585 803 99133  
 296.  
 100180 825 101230 718 103140 667  
 104593 105107 109608 110302 360  
 111676 112673 115046 334 119659  
 118046 121117 849 122311 387 483  
 123013 303 904 124270 125099 126391  
 960 128558 129032 130298 131255  
 133397 628 134123 473 578 135404 559  
 138299 333 139432  
 140165 647 142167 822 143701 144040  
 87 495 822 843 971 145298 427 148266  
 149159 196 231 150331 152065 203  
 153537 558 154255 155939 156059  
 157728 159263 161095 190 222 162213  
 163963 164405 771 975 165077 756  
 166511 167737 168843 968 169171  
 170022 171015 172545 174329 557

Rozpoznanie zwłok samobójcy.

Jak donosiliśmy w numerze wczorajszym, w ubiegły wtorek wieczorem wyłowiono z Brdy zwłoki nieznanego mężczyzny, które przewieziono do kostnicy przy ul. Szubińskiej. Okazało się, że topielcem był zaginiony od początku marca robotnik Franciszek Szarański, zam. przy ul. Sandomierskiej 11. Zawezwana do kostnicy matka Szarańskiego rozpoznała w zwłokach syna swego Franciszka. Szarański od dłuższego czasu znajdował się bez pracy i z rozpaczy rzucił się w dniu 2 marca z mostu Bernardyńskiego do Brdy.

Ludzie, cierpiący na zaparcie stolca i połączone z tem przekrwienie organów podbrzusza, uderzenia krwi do głowy, bóle głowy i bicia serca, jak również cierpienia błony śluzowej kiszek, rozpadliny odbytu, hemoroidy i fistuly, piją po ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa razna i wieczorem. Zalecana przez lekarza.

— Treściwe i tak zupełnie po domowemu przyprawione są zupy Knorr, z których spożywa się w Polsce dzień w dzień wiele tysięcy talerzy. Z uwagi na różne upodobania konsumentów produkują się 20 różnych zup. Każda kostka w opakowaniu zółto-brązowym z charakterystycznym napisem KNORR, kosztuje bez wyjątku tylko 20 groszy i wydaje 2 obfite talerze smacznej i pożywej zupy. Wiadomo już od dziesiątek lat, że: zupy KNORR — to zupy dobre!

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.

Zebraenie plenarne Koła Śródmieście odbędzie się w sobotę, dnia 18 kwietnia 1936 r., o godz. 7,30 wiecz. w lokalu „Pod Lwem” przy ul. Marsz. Focha 7.

Referat wygłosi p. dr. Soboczyński.

Ze względu na bardzo aktualny referat uprasza się o gremjalne i punktualne przybycie.

Uprasza się o zabranie legitymacji.

Zarząd.

Życia towarzysząca.

Czwartek, 16 kwietnia.

Godz. 18,30: BKS „Polonia”. Schadzka oddziału lekkoatletycznego w świetlicy własnej przy ul. Parkowej 1.

Godz. 20,00: K. S. M. „Wolność”. Zebranie miesięczne w ognisku. Zarząd uprasza o jak najliczniejsze przybycie wszystkich członków. Sprawy ważne.

Bydgoski Chór Męski. Lekcja śpiewu w lokalu p. Bielawskiego, ul. Szczecińska 1. Z powodu występu uprasza się o komplet — lekcia dodatkowa.

Klub wioślarski „Gryf”. Zebranie miesięczne informacyjne w małej salce restauracji „Pod Lwem”, ul. Marsz. Focha.

Kolejowy Klub Wioślarski K. P. W. Zebranie plenarne na przystanku K. K. W. Godz. 20,15: Tow. śpiewu „Lutnia” Bydgoszcz. Lekcja śpiewu. Z powodu bliskiego występu komplet konieczny.

Zarząd Choraży Pomorskiej i placówki Bydgoszcz Związku Hallerczyków. Zebranie w piątek 17 bm. o godz. 20 w sekretariacie przy ul. Sowińskiego 20. Sprawa zjazdu i 15-lecia.

Stow. Absolwentów Uniwersytetu Powszechnego w Bydgoszczy urządza w sobotę 18 bm. o godz. 19 sali hotelu Lening przy ul. Długiej tradycyjne „jajko wielkanocne”, na które wszystkich członków i sympatyków zaprasza.

Katolickie Tow. Robotników Polskich parafii św. Trójcy. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 19 bm. po niesporach w salce parafialnej. Referat wygłosi ks. Klimarczyk. Z powodu ważnych spraw, m. in. wybór delegatów na zjazd do Poznania, uprasza się o liczny udział.

Klub mandolinistów „Lutnia”. Dziś o godz. 20-tej lekcia kursu gitarowego w hotelu Lening. W piątek 17 bm. o godz. 20 zebranie plenarne. Lekcia I. oddziału wypada.

Sensacyjna kradzież obrazu Piotrowskiego w Muzeum Miejskim.

Złodziej mając wyrzuty sumienia przestał dzieło sztuki administracji naszego pisma.

Po raz pierwszy dopuszczono się w Muzeum Miejskim w Bydgoszczy w ub. wtorek w południe kradzieży dzieła sztuki. Z galerji obrazów artysty-malarza bydgoszczanina Maksymiljana Piotrowskiego, zmarłego w połowie ub. wieku, znajdujących się na pierwszym piętrze, pewien amator dzieł sztuki zabrał cenny obraz, przedstawiający „Odpoczynek artysty”. Obraz ten, bardzo pikantny, posiada wartość około 500 złotych. Prawdopodobnie złodziej w czasie zwiędzania muzeum przez publiczność, nieopatrzonego przez nikogo, ściągnął obraz i ukrywał go pod płaszczem, wyniósł z muzeum. O

sensacyjnej tej kradzieży kustosz muzeum powiadomił policję, która wszczęła dochodzenia. Tymczasem złodziej, mając widoczne wyrzuty sumienia, przestał skradziony obraz, opakowany papierem, w ub. środę po południu przez chłopca administracji naszego pisma. Na papierze był napis: „Proszę uprzejmie paczkę posłać do Muzeum Miejskiego”. Zwróciliśmy się więc do Muzeum Miejskiego, nie przypuszczając, że w paczce znajduje się skradziony obraz. Dopiero po otwarciu paczki okazało się, że jest to skradzione dzieło sztuki. Sumienie zatem ruszyło nieznanego złodzieja.

Wielki uczyony Pawłow w rozmowie z komunistami.

Prasa rosyjska na emigracji podaje następującą rozmowę, jaka miała miejsce pomiędzy zmarłym niedawno wielkim uczyonym Pawłowem a pewnym żołnierzem sowieckim:

Pawłow często uczęszczał do pewnej niewielkiej cerkiewki w Moskwie. Pewnego razu po skończonym nabożeństwie uczyony usiadł na ławce w pobliskim parku. Po chwili przysiadł się do niego żołnierz czerwonej armji, który widząc nędznie odzianego staruszka, z wyglądu przypominającego ubożego emeryta czy też urzędnika, zapytał go z uśmiechem wyższości:

— Cóż to, dziadku, zdaje się, że wierzysz w burżuazyjnego Boga?

— A wierzę, mój drogi, wierzę — odparł Pawłow.

— Zda się, że i do cerkwi chodzisz, co?

— A chodzę...

— Ot ciemnota — warknął pogardliwie komunistą, nie przypuszczając, że ma do czynienia z jednym z największych uczyonych świata.

Jak dożyć 300 lat?

Sensacyjne oświadczenie dr. Garreza.

Słynny lekarz-biolog z instytutu Rockefellera, dr. Alexis Carrez, ostatnio laureat nagrody Nobla, oświadczył dziennikarzom, którzy prosili go o wywiad, że człowiek mógłby z łatwością dożyć 300 lub 400 lat, gdyby tylko udało mu się od czasu do czasu w regularnych odstępach przerywać swoją egzystencję.

W przyszłości, jak przewiduje biolog, niewątpliwie ludzie znajdą sposób zatrzymania działalności organizmu ludzkiego przez przechowanie ciała w niskiej temperaturze, przy której oczywiście zachowałoby się życie. Kto wie, czy ten oryginalny zresztą sposób nie będzie wkrótce zrealizowany, dając ludziom możność długowieczności.

ZACHĘCAJĄCE.

Gospodyni bada świadectwa nowej służącej.

— Często zmieniałaś posady, moja mała. — To nie moja wina. Mój narzeczony pracuje w cyrku wędrownym.

„Odrodzenie”

W czwartek, dnia 16 bm. o godzinie 19,30 wieczór literacki.

W piątek, dnia 17 bm. o godzinie 19,30 schadzka szachistów.

KOŁO II — SZWEDEROWO

W czwartek, 16. bm. o godz. 19,30 dalszy ciąg kursu z aktualnym referatem. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

Sprawy sokole.

Sokół żeński.

Dziś, w czwartek zbiórka młodzieży o godz. 4-tej po południu.

Cwiczenia drużyny dziś od godz. 7-ej w szkole wydziałowej przy ul. Konarskiego.

Sokół V, O. P. N.

Jutro, dnia 17 bm. o godz. 20 schadzka w salce p. Dzierżyńskiego. Obecność wszystkich druhów konieczna ze względu na niedzielny mecz.

ZMARLI:

Ś. p. Bronisław Florczak, właściciel kawiarni w Pobiedziskach.

Ś. p. Henryk Tabaka, technik budowlany w Gnieźnie.

Ś. p. Kazimierz Grybski, adwokat w Poznaniu (dawniej w Zninie).

Ś. p. Józef Małecki, lat 46, uczestnik powstania wielkopolskiego, w Poznaniu.

Ś. p. Klara Kładzińska, lat 66, w Toruniu.

Gięda zbożowo - fowarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 15 kwietnia 1936 r.

Table with columns for grain types (Żyto, Jęczm. brow., etc.), transaction prices (cena transakcyjna), and reference prices (cena orientacyjna).

Table for flour prices (Usposob. spokojne) listing various types of flour and their prices.

Otręby żyt. stand. . . . . 12,00— 12,50

Table for various types of rye and wheat flour (Otręby psz., Otręby pszenne, etc.) and their prices.

Table for general flour prices (Usposobienie spokojne) including oat flour and other types.

Table for exchange rates (Bank Polski) listing rates for various currencies like dollars, pounds, etc.

Stan wody na Wiśle, w dniu 16 kwietnia 1936 r.: Zawichost 1,51; Warszawa 1,27; Płock 1,26; Toruń 1,46; Fordon 1,46; Chełmno 1,36; Grudziądz 1,54; Korzeniewo 1,70; Piekło 1,08; Tczew 1,13; Einlage 2,30; Schievenhorst 2,44.

Large advertisement for 'RÓŻA' cinema featuring the film 'Róża' and 'KINO ADRIA'.

Advertisement for 'SPRZEDAŻE' (Sales) listing various items for sale like cars, motorcycles, and other goods.

**Podziękowanie.**

Za okazane nam wyrazy głębokiego współczucia, liczny udział, szczególnie Przewiel. Duchownictwa z Czciogodnym Ks. Superjorem Dr. Moską na czele, Cechu Rzeźnickiego i wieńce w pogrzebie naszego kochanego syna i brata ś. p. **Alfonsa Bonina** składamy Bóg zapłać.  
Bydgoszcz, kwiecień 1936. **Boninowie.** 3648

**Klepsydry**

wykonuje tanio i szybko  
**DRUKARNIA BYDGOSKA S.A.**  
Bydgoszcz, Poznańska 12.

**Wyjechałem**  
**Dr. L. Brunk**

7006

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości.** Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru IV, Antoni Bączynski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Pomorska 11, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 18 kwietnia br.** o godz. 10-tej w Bydgoszczy, **ul. Śniadeckich 2**, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Juliusza Hahna, składających się z ubrania męskiego frakowego, ubrania smokingowego, ubrania marynarkowego, ubrania męskiego letniego, ubrania męskiego szarego, ubrania myśliwskiego (zielony loden), płaszcz męskiego letniego, spodni popielatych, płudrów męskich, lornety „Zeissa” w futerałach, torby skórzanej do naboł, lornety pojedynczej ze skórzanym futerałem, kanapy pluszowej, 2 foteli i 2 krzesła krytych pluszem, biblioteki, dywanu pluszowego, szafki oszklonej, stołu czterokątnego na giętych nogach, żyrandolu elektrycznego 4 płomiennego, dywanu plusz. rozm. 2 1/2 x 3 m., kredensu czterodrzwiowego i serwantki, oszacowanych na łączną sumę 2435,— zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 15 kwietnia 1936 r.  
**Komornik A. Bączynski.** 7039

**Cegły szamotowe**  
**Cegły radjalne**  
**Płyty piekarskie**

i wszelkiego rodzaju inne **materiały budowlane** korzystnie do nabycia u **Braci Schlieper**  
Hurtownia materiałów budowlanych  
**Gdańska 140**  
Tel. 3306, 3361.

**Pamiętaj o bezrobotnych!**



**Naszyc Szan. Czytelników**  
prosimy uprzejmie przy zamówieniach i za kupach jakoteż przy nadawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski”

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

**Drobne ogłoszenia**  
Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

**POLECENIA**

**Szkló okienne**  
**butełki** różnych fasonów, balony, **wytwórnia** zamknięć do butelek piwnych i sodówek. Wielkopolska Huta Szkła, Bydgoszcz, Tel. 1325. (2508)

**Wózki**  
dziecięce najkorzystniej. Dworcowa 41. (5934)

**SPRZEDAŻE**

**Dom**  
ogrodem, plac sprzedam. Adres Dziennik. (3633)

**Ford**  
T model gotowy do jazdy sprzedam. Owocarnia, Jagiellońska 2. (3642)

**Ogród**  
plac budowlany 1000 m<sup>2</sup> i min. od Placu Kochanowskiego sprzedam. Of do filii Dziennik. Bydg. pod „1000 A”. (6758)

**180 mórg**  
budynkami, inwentarzem, 20 000 wpłaty. Nowakowski, Warmińskiego 17. 7010

**Dom** (7036)  
parterowy, ogród, pola 5 1/2 ar, 4 000 zł. Krynia, Szkolna 6, powiat Szubin.

**850 mórg**  
buraczanej, mączkarnia, 350 mórg buraczanej, zabudowania, inwentarze korzystnie. Kłos, Gniezno, Lecha 4. (7035)

**Skład**  
kolonialny zaprowadzony, urządzenie, mieszkanie 45 zł. miesięcznie, z powodu wyjazdu sprzedam. Adres: Małachowski, Toruń, Piaszkowa 3. (7023)

**Rzeźnictwo**  
sprzedam natychmiast, centrum Inowrocławia, z urządzeniem elektrycznym Zgłoszenia Dziennik „Nr. 602”. (7037)

**Kiosk**  
sprzedam. Śniadeckich nr. 25. (7009)

**Kapustę**  
kiszoną oddaje po 5 zł centnar. Wełniany Rynek 5. (7001)

**Stomę**  
żytnią, owsianą, jęczmienną, prasowaną i luźną sprzedaje w wagonowo i na wozy: Majątek Zbyszewice, poczta Pawłowo Żońskie, tel. 3, powiat Wągrowiec. (3628)

**Maszynę**  
krawiecką Singer sprzedam. Dr. Emila Warmińskiego 6/1. (3639)

**Obligacje**  
Pożyczki Narodowej 100 zł sprzedam. Oferty pod „100” do Dziennika Bydgoskiego. (6989)

**Plac**  
budowlany na sprzedaż. Brzozowa 31. (6991)

**Jadalnię**  
280 zł. Długa 65 w podwórzu lewo, stolarnia. (7012)

**Skrzynie**  
od pomarańcz, na opał sprzedaje: Owocarnia Catania, Jagiellońska 2. 7022

**Leżanki**

tapczany, nakładki stałe na składzie. Wykonuje wszelką pracę w zakresie tapicerskim. Gwarantuje za dobre wykonanie. Br. Zamorowski, Zbożowy Rynek 7, w podwórzu. (7005)

**Singera**

maszynę do szycia, jak nowa sprzedam. Niegolewskiego 6—1a. (7040)

**KUPNA**

**Kupię** (6972) dom w Bydgoszczy w nowym stanie. Oferty nadsyłać do Dziennika Bydgoskiego pod „Gotówka”.

**Harmonjum**  
lub pianino używane kupię. Zgłoszenia z ceną filija Dziennika Bydgoskiego Dworcowa, pod „Muzyka”. (3634)

**Gospodarstwo**

10—15 mórg dobrej ziemi masywne zabudowania, dużej wiosce, gdzie dworzec, kościół, na Pomorz, najchętniej okolicach Gdyni lub Tezewa kupię zaraz za gotówkę. Oferty agentura Dziennika Bydgoskiego Gdynia „Dobre gospodarstwo”. (7028)

**Motocykl**

w bardzo dobrym stanie 350—500 cm. kupię. Oferty przyjmuje Z. Chmurzyński, Świecie, Dworcowa 34. (3641)

**Rower**

trójkołowy, używany, dla dzieci kupię. Oferty z podaniem ceny pod „D. J.” Dziennik. (7017)

**Siewnik**

(drile) używany kupię zaraz lub później. Oferty z podaniem ceny, fabrykatu i rozmiaru pod „D. J.” do Dziennika. (7008)

**Rower**

dobry kupię. Grunwaldzka 35, „Mleczarenka”. (7020)

**POSADY WOLNE**

**Czapnika**  
samodzielnego na czapki wojskowe poszukuje zaraz Firma: M. Zielińska, Toruń, Św. Ducha 20. (6973)

**Kancelista**  
z dłuższą praktyką potrzebny zaraz. Zarząd Gminny w Osiełsku. (3629)

**Fryzjerka**  
fryzjer potrzebna Grunwaldzka nr. 37. (7031)

**Fryzjerka**  
i fryzjer damsko-męski, tylko siły pierwszorzędne, na stałą posadę potrzebna. M. Błokus, Gdynia, Starowiejska 4. (7027)

**Czeladnik** (6971) krawiecki na stałe potrzebny od zaraz. St. Ziolkowski, mistrz krawiecki, Nowe, ul. Gdańska 17.

**Potrzebna** gosposia - kucharka, warszawska kuchnią i pokojowa. Odpisy świadectw przesyłać: Dr-wa Ruskiwiczowa, Pelplin. (6910)

**Czeladnik** krawiecki na tygodniówkę. Dr. Emila Warmińskiego 6—1. (3640)

**Służąca** bez spania. Kollataja 12, m. 2. (3636)

**Kamasznik** katolik, samodzielny do stołu i maszyny, potrzebny zaraz, — praca stała. Gruszczyński, — Świecie, skład skór i obuwia (7029)

**Starszy** pomocnik fryzjerski na stałe. Podgórna 17. (6999)

**Poszukuję** (7014) zaraz skromną, młodszą, początkującą maszynistkę do dalszej praktyki dwa razy w tygodniu, za małym wynagrodzeniem. Zgł. „S. M.” do filii Dziennika.

**Służąca** potrzebna. Gdańska 16, m. 8. (7011)

**2 pomocników** fryzjerskich na stałą posadę. Łoboda, Toruń. (7024)

**Potrzebna** (7030) od zaraz do restauracji młodsza służąca kucharka, która umie dobrze gotować. Zgłoszenia z podaniem pensji, przyjmuje A. Popławska, Świecie, n/W. Sądowa 2. Restauracja nad Czarną Wodą.

**Kucharka** samodzielna z dobrą kuchnią restauracyjną oraz własną pościelą od 1. 5. rb. potrzebna. Oferty z odpisami świadectw i referencjami uprasza pod „Oszczędna” do filii Dziennika Bydgoskiego. (3631)

**Pomocnik** krawiecki potrzebny. F. Martin, Nowawieś Wielka powiat Bydgoszcz. (3635)

**Zakład** (7026) kamieniarsko-rzeźbiarski poszukuje pomocnika. Gdynia, ul. Śląska 64.

**Uczeń** stolarski potrzebny. Nakielska 15. (7043)

**Uczeń** do biura i fabryki potrzebny. Zgł. piśmienne z życiorysem. Antoni Piłiński, fabryka octu, muštardy i konserw. (7021)

**Kucharke** restauracyjną poszukuje „Gastronom”, Marszałka Focha 20. (3659)

**Fabryka** (3657) czekolady, cukierków, poszukuje przedstawiciela, kaucja 1000. Oferty filija Dziennik „Zaprowadzony”.

**Pokojowa** na wieś potrzebna. Zgł. A. Chwiałkowski, Bydgoszcz, Dworcowa 34. 7045

**Starsza** (3671) dziewczyna z gotowaniem, pieczeniem, potrzebna na wieś. Majątek, Bielice, Bydgoszcz, Bielicka 63.

**Służąca** potrzebna. Śniadeckich nr. 24, m. 1. 3655

**Fryzjerka** potrzebna. Kirski, Gdańska 16. (3654)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Bardzo** (7041) inteligentna panią szuka jakiegokolwiek posady, najchętniej do biura, składu lekkich prac domowych i inne niewykluczone. Oferty Dziennik „K”.

**Książkowa** maszynistka polsko-niemiecka słowie i piśmie szuka stałej lub przejściowej posady. Pod „Praca” filija. (3668)

**Dziewczyna** samodzielna, prac domowych, obejmie posadę w lepszym domu od 1-go. Oferty filija Dziennika „Samotna”. (3645)

**DZIERZAWY**

**Mleczarnia** parowa, nowoczesnie urządzona, dla sumiennego, dzielnego fachowca do wydzierżawienia. Zgł pod nr. „400” do Dzienn. Bydgoskiego. (6969)

**Fabryczne i składowe** ubikacje mojej dawniejszej fabryki mebli, Nowy Rynek i Szpitalna ewentl. też podzielone, do wynajęcia. P. Borkowski, Toruń. 7025

**Poszukuję** dzierżawy rzeźnictwa z kaucją. Oferty filija Dziennika „B.” (3657)

**Piekarnie** (7038) poszukuje od zaraz. Zgł. Dziennik Bydgoski Nakło.

**LOKALE WOLNE**

**Lokal** obszerny na warsztaty lub składnice, w Bydgoszczy przy tramwaju. Stajnia, podwórce ewentl. mieszkanie. Tel. 11-54. (3638)

**Pokoje** (6891) eleganckie, osobne wejście, wygody, utrzymanie zaraz. Św. Florjana 3/8.

**Pokój** Śniadeckich 13—5. (3658)



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

**1 pokojowe:** portjer. Śniadeckich 39/1.

**2—3 pokojowe:** w centr. Śniadeckich 11/4.

**4 i 3 pokojowe:** komfort. Śniadeckich 13/1.

**5 pokojowe:** odremont. Cieszkowskiego 9.

**3 wzgl. 4** mieszkania wynajmę. Pod „Nakielska”. (6990)

**3 pokoje** wygodami I piętro od 1 maja do wynajęcia. Orla 50, m. 3, gospodarz. (7018)

**Pokój** z kuchnią — nowy dom, czysz rok zgóry. Ulanzka 25. (7034)

**2 pokoje** (7033) z kuchnią zaraz do wynajęcia. Ks. Skorupki 19—6.

**2 pokoje** i kuchnia do wynajęcia. Grunwaldzka 155. (7015)

**POKOJE WOLNE**

**Pokój** do wynajęcia. Gdańska 31 m. 8. (6919)

**Pokoje** (6916) umeblowane komfortowe, tanio. Kordeckiego 19—2.

**Pokój** umeblowany, osobne wejście dla osoby starszej pani lub pana zaraz. Gdańska 53. (7002)

**Pokój** Wzgórze Dąbrowskiego nr. 10. (7013)

**Szukam** kobiety na wspólne mieszkanie. Św. Trójcy 33, mieszkanie 10 w ogrodzie, Riszka. (7016)

**Oddzielne** (3652) wejście, łazienka. Zamojskiego 10, Antosiewicz.

**Pokój** Gdańska 113—4. (3664)

**Pokój** słoneczny, elegancki. Paderewskiego 11—2. (3667)

**POKOJU POSZUKUJĄ**

**Poszukuje** samotna próżnego dużego pokoju. Oferty filija Dziennika pod „Pewna”. (3643)

**RÓŻNE**

**Poszukuje** wspólnika przedsiębiorstwo przemysłowe, w pełnym biegu 3 do 5 000. Oferty pod „T. G.” filija Dziennik Bydgoski. (3630)

**Miła** (6998) panią w brązowej sukni „Orzeł” I. święto Wielkiejnocy w południe pragnie poznać wojskowy z sąsiedniego stolika. Oferty Dziennik „Osobiste”.

**Skradzione** papiery rzeźnickie na nazwisko Edmunda Michalek unieważniam. (6895)

**ZAPOMNIALSKI.**



— Przepraszam, czy mieszka tu pan Dynalski?

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.